ad R 912 1907 1934 25-47

Cena egz. 20 groszy. **Dziś dodatek „Ze świata medycyny".** 12 stron.

DZIENNIK BYDGOSKI

Do „Dziennika" dołączamy co tydzień: Tygodnik Sportowy i Dodatek powieściowy.
Redakcja otwarta od godziny 8—12 przed południem i od 4—7 po południu.
Oddziały: w Bydgoszczy, ul. Dworcowa 5 — w Poznaniu, Aleje Marcinkowskiego 18 w Toruniu, ul. Mostowa 17 — w Grudziądzu, plac 23-go Stycznia 8/10 w Gdyni, ulica 10 Lutego nr. 15. — w Inowrocławiu, Rynek 20.

Przedpłata wynosi w ekspedycji i agenturach 3.15 zł. miesięcznie, 9.45 zł. kwartalnie; przez pocztę w dom 3.54 zł. miesięcznie, 10.61 zł. kwartalnie. Pod opaską: w Polsce 7.15 zł., zagranicę 9.65 zł. miesięcznie. Redakcja i Administracja w Bydgoszczy, ulica Poznańska 12/14. Rękopisów niezamówionych nie zwraca się.

Telefony: Redakcja 316, 326, Administracja 315, — Oddziały: Bydgoszcz 1299, Poznań 3600, Toruń 800, Grudziądz 294, Gdynia 1460, Inowrocław 420.

Numer 25. | **BYDGOSZCZ, czwartek dnia 1 lutego 1934 r.** | **Rok XXVIII.**

Woj. Biblioteka Główna w Bydgoszczy

Drugi akt skandalu Stawiskiego.

Dymisja rządu

i silne przesilenie wewnętrzne.

(Od własnego korespondenta „Dziennika Bydgoskiego".)

Paryż, w styczniu.

Pierwsza odsłona dramatu rozegrała się w małem alpejskiem miasteczku, gdzie w samotnej willi leżał z przestrzeloną skronią w kałuży krwi jeden z największych oszustów świata. Druga — wśród krzyków i olbrzymiego podniecenia Izby Deputowanych.

Dekorację III. aktu stanowi natomiast ulica. Bulwar St. Germain, bulwar des Capucins, avenue d'Opera. Gromadki „camelots du roi", sług królewskich i komuniści zbierający się w grupy, które momentalnie rozprasza policja. Okrzyki: „Precz z parlamentaryzmem, precz z Izbą Deputowanych, precz z republiką!". Od czasu do czasu: **„Niech żyje Król!"** od czasu do czasu: **„Niech żyje Moskwa!".**

Trochę poprzewracanych ławek, gdzieś uszkodzony autobus lub rozbita latarnia. Naogół biorąc — demonstracje partyj bardzo nielicznych we Francji — ale ruchliwych i zorganizowanych, które nie opuściły żadnej jeszcze okoliczności, aby agitować za dyktaturą królewską lub rajem bolszewickim.

Dekoracja może efektowna — ale bynajmniej nie groźna. **O „zachwianiu się ustroju" we Francji mowy niema.** Przeciwnie, właśnie tego rodzaju sprawy, jak ogromnie zresztą przykra afera bajońska, podkreślają wszystkie zalety wolności słowa i opinji. **Dzięki parlamentowi i dzięki prasie — obu czynnikom najostrzejszej kontroli publicznej — rzucono silny snop światła na ciemne kąty spelunek, gdzie prowadzono interesy nieuczciwe i brudne.** Sprawa Stawiskiego trwa już od miesiąca i nie ucichła ani nie ucichnie dopóki się wszystko nie wyjaśni i dopóki się wszyscy, nawet najwyżej postawieni dygnitarze, nie zdołają całkowicie uniewinnić i swego postępowania, niemal każdego swego kroku — usprawiedliwić. Dlatego te ataki, których przedmiotem od kilku tygodni jest demokracja i ustrój Francji niemądre i bezpodstawne są. Kto zna stosunki panujące w Niemczech, we Włoszech lub Rosji Sowieckiej albo gdzieindziej — **ten wie na co się narażają tam nieliczni zresztą ryzykanci, którzy mają odwagę krytykować członków partji rządzącej.**

Opinja publiczna obaliła rząd.

Ani więc zwolennicy komunizmu, którego przedstawiciele dosięgają w parlamencie kabalistycznej liczby 7 (na 610 posłów), ani entuzjaści „Action Française" niemającej ani jednego mandatu — nie zadecydowali o upadku rządu i legenda o czynnej roli zwolenników Daudeta czy Coutouriera w obecnem przesileniu jest płodem fantazji jednego dziennika monarchistycznego oraz komunistycznej „L'Humanité".

Nie obaliła Chautemps'a również Izba. Przeciwnie, ustępujący premjer **dwa razy stawiał kwestję zaufania w parlamencie i dwa razy otrzymał poważną większość 360 głosów.** Co więcej. Po wielkiej mowie prezydenta ministrów w Senacie, bynajmniej nie radykalnym — raczej nawet umiarkowanie prawicowym — otrzymał Chautemps votum zaufania, wyrażone jednogłośnie. Stanowisko obu Izb było słuszne, gdyż nie można zaprzeczyć, **iż były premjer i bezstronnie i energicznie dążył do ujawnienia prawdy.** Stwierdził to stojący ponad partjami i cieszący się ogólnem poważaniem szef państwa, Prezydent Republiki. Skoro bowiem Camile Chautemps wręczył w pałacu Elizejskim swoją dymisję — **Albert Lebrun natychmiast zaproponował mu utworzenie nowego gabinetu.** Chautemps naturalnie odmówił — ale gest Prezdyenta był wyrazem całkowitej aprobaty działalności prezesa rządu ze strony najwyższego czynnika w państwie.

Chautemps polecił przeprowadzić najenergiczniejsze śledztwo w sprawie nadużyć; przeprowadzono je też skrupulatnie — ale właśnie dzięki temu okazało się, **że cały szereg polityków radykalnych jest poważnie skompromitowanych, że nawet członkowie samego rządu, który składa się wyłącznie z posłów należących do „partie radicale" byli — jeżeli nawet nie współwinni — to w każdym razie w wysokim stopniu lekkomyślni.** Minister kolonji Dalimier, który jako minister pracy w jednym z poprzednich gabinetów polecał lokatę sum ubezpieczeń społecznych w

(Ciąg dalszy na stronie 2-ej).

Niemcy pobili nasz rekord.

Nowa konstytucja Rzeszy uchwalona w 5-ciu minutach.

Pod względem prawniczym równie niechlujna jak inne produkty dyktatury.

(Telefonem od własnego korespondenta.)

Berlin, 31. 1. Dzień wczorajszy jako pierwsza rocznica rządów Hitlera był znowu dniem historycznym. Przeszło dwugodzinna mowa Hitlera wywołała olbrzymie zainteresowanie i wrażenie. Hitler poruszył w swem przemówieniu tak zagadnienia wewnętrzne, jak i tematy z polityki zagranicznej. Zasługuje na specjalną uwagę, że bardzo obszerny ustęp poświęcił omówieniu stosunków polsko-niemieckich. Bardzo energicznie rozprawił się kanclerz z kwestją austrjacką.

Najważniejszem jest oświadczenie w dziedzinie polityki zagranicznej, że nikt niema prawa Niemcom odmówić Gleichberechtigung (równouprawnienia) i nikt nie będzie miał po temu siły. „Żadne groźby — dokończył kanclerz — i żadna moc nie może zmusić narodu niemieckiego, aby wyrzekł się swoich suwerennych praw".

Po przemówieniu kanclerza Rzeszy przyjęto nową konstytucję, znoszącą odrębność krajów Rzeszy.

Głosowanie nad nią trwało dwie minuty.

Nowa konstytucja w artykule I-szym przewiduje: przedstawicielstwa ludności krajów zostają zniesione. Art. 2-gi pkt. I-szy: prawa krajów przechodzą na Rzeszę, pkt. 2-gi rządy krajowe podlegają rządom Rzeszy. Art. 3-ci: Reichstaathalterzy podlegają służbowo ministrowi spraw wewnętrznych Rzeszy. Art. 4-ty: rząd Rzeszy może uchwalić nową konstytucję. Art. 5-ty: minister spraw wewnętrznych Rzeszy wyda odpowiednie rozporządzenie dla przeprowadzenia tego prawa.

Ustawa posiada moc obowiązującą z dniem ogłoszenia. Podpisani pod nią są: Hitler, Papen, Frick i towarzysze.

Tymsamym Rzesza otrzymała nową konstytucję, a raczej upełnomocnienie rządu Rzeszy dla wprowadzenia nowej konstytucji. S. S.

Wielka mowa Hitlera.

Berlin, 31. 1. (PAT) Plenarne posiedzenie Reichstagu otwarte zostało o godzinie 15,30 przez prezydenta izby, ministra Goeringa, który wygłosił krótkie przemówienie, przedstawiając bilans jednorocznej działalności rządu narodowo-socjalistycznego. Goering podkreślił różnicę między obecnym Reichstagiem jako reprezentacją zwartego narodu, a dawnemi parlamentami niemieckimi.

Następnie przemawiał minister Frick, który zgłosił wniosek o postawienie na porządku obrad projekt ustawy o nowej organizacji Rzeszy.

Zkolei wszedł na trybunę kanclerz Hitler, witany owacyjnie przez zebranych posłów. Kanclerz wygłosił przeszło półtoragodzinną mowę, w której poruszył wszystkie aktualne zagadnienia polityki wewnętrznej i zagranicznej Niemiec. Na wstępie kanclerz wskazał na znaczenie rewolucji narodowej w Niemczech.

Obowiązek szanowania innych narodów.

Idea czystości rasowej jako podstawa nowych Niemiec nie jest równoznaczna z lekceważeniem innych narodów, lecz ma na celu utrzymanie narodu niemieckiego. Wprost odwrotnie — idea ta nakłada obowiązek szanowania innych narodów, ich godności i wolności.

Sprawy kościelne i dynastyczne.

Rozpatrując zarządzenia, wydane w roku ubiegłym, Hitler poświęca specjalną uwagę kwestji kościołów ewangelickiego i katolickiego, oświadczając, że rząd oczekuje od kościołów tego samego poszanowania swojego autorytetu, jaki sam okazał wobec instytucyj kościelnych.

Kanclerz wypowiada się przeciwko dynastycznej polityce w byłych krajach

(Ciąg dalszy na stronie 9).

Uroczyste posiedzenie parlamentu Rzeszy.

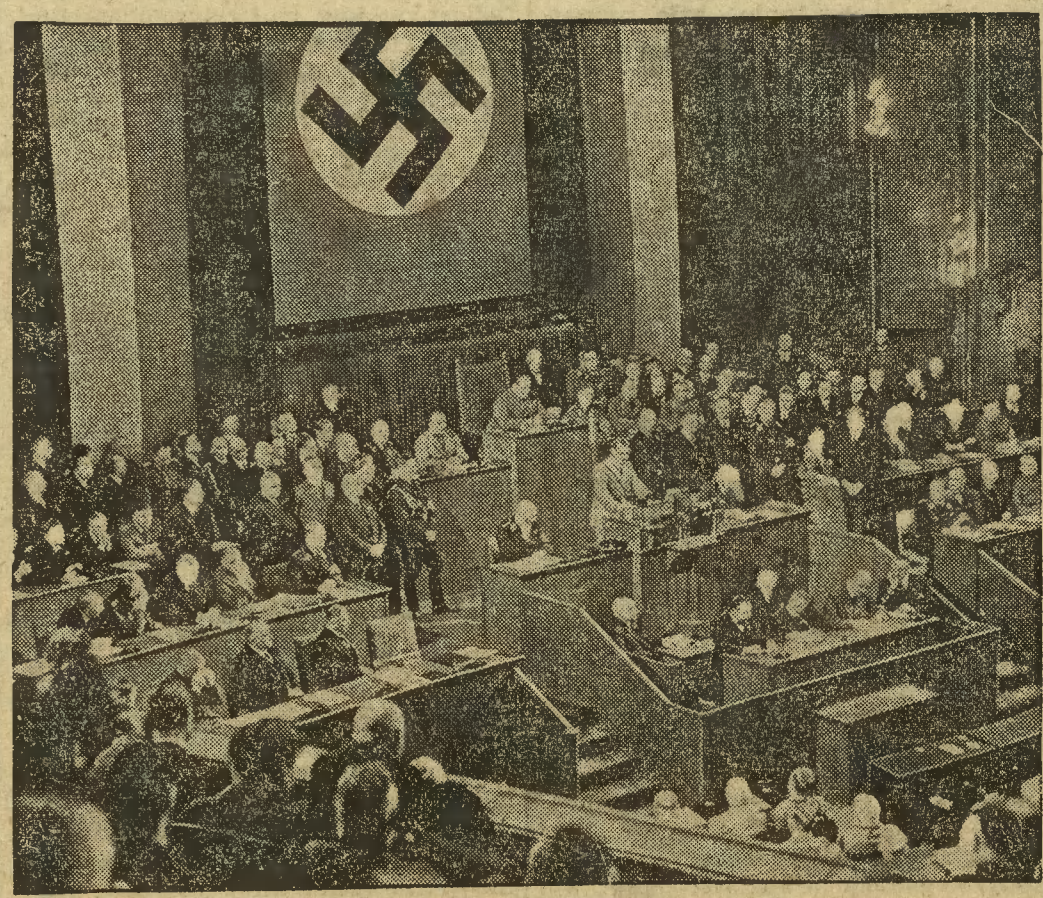

W rocznicę opanowania władzy przez nazich kanclerz Hitler wygłosił wielką mowę w Reichstagu.

fatalnym Credit Municipal bajońskim; Bonnet, minister skarbu, którego szef protokółu wplątany został bezpośrednio w całą aferę, a wreszcie, największy skandal dnia, minister sprawiedliwości Raynaldy, który jak się dzisiaj okazało **był członkiem rady administracyjnej towarzystwa akcyjnego Holding-Sacazan, mającego obecnie najwybitniejszych swoich przedstawicieli w La Santé, znanem więzieniu paryskiem — ci wszyscy członkowie gabinetu, których stopień winy czy niedbalstwa jest przedmiotem niesłychanie ostrej polemiki prasowej — skompromitowali rząd.** Paryż zaczął się niepokoić po raz drugi. Nie chodziło tu już o kilku krzykaczy komunistycznych czy monarchistycznych, demonstrujących zawodowo na bulwarach — ale o nastrój miasta, który się stawał coraz to bardziej napięty.

W piątek wieczorem odniósł Chautemps ostatnie dwa zwycięstwa: jednomyślne votum zaufania partji radykalnej i przyjęcie ogromną większością przez komisję regulaminową Izby jego wniosku w sprawie utworzenia parlamentarnej komisji śledczej. Ale jednocześnie w ten sam piątek wybuchł nowy skandal z ujawnieniem udziału ministra sprawiedliwości w aferze Holding-Saccasan. **Na bulwarach, w kawiarniach, w małych „bistrach" podmiejskich i na meczach hokejowych zaczęło coraz to częściej padać słowo „assez".** Dosyć przeciągania skandalu, przynoszącego ujmę Francji. Wszystko jedno w jakim stopniu ministrowie ponoszą odpowiedzialność za niedopatrzenia i karygodny brak kontroli w administracji. **Rząd Chautemps'a musi ustąpić.** Musi nastąpić odprężenie w sprawie, która od miesiąca już zatruwa atmosferę Francji. Nacisk opinji był tak silny, że oddziałał na stronnictwa parlamentarne. Grupa socjalistyczna ogłosiła komunikat uchwały, domagającej się ustąpienia ministra sprawiedliwości. Raynaldy podał się do dymisji w sobotę rano. Wśród członków rządu zapanowało zdenerwowanie, albowiem niesłychanie ostry atak pism prawicowych utożsamiał ich udział w gabinecie z chęcią tuszowania winy kolegów. O drugiej popołudniu ministrowie Cot, Daladier, Sarraut zażądali dymisji całego rządu. O piątej premjer Chautemps wręczył ją prezydentowi Republiki.

Kryzys gabinetu — czy kryzys partji?

Tak więc od kilku godzin — piszemy te słowa w sobotę w nocy — mamy przesilenie gabinetowe, jedno z najcięższych i najbardziej dramatycznych w ostatnich latach. Jak się zakończy?

W normalnych stosunkach rozwiązanie tego problemu nie nastręczałoby specjalnych trudności. Wybory z 1932 roku przyniosły większość kartelowi lewicy, więc jest w pierwszym rzędzie powołana do utworzenia nowego rządu. Tak zresztą było dotychczas i Prezydent Lebrun powoływał kolejno do władzy Herriota, Paul-Boncoura, Daladiera, Sarrauta, Chautemps'a — wszystkich z partji radykalnej, która wraz ze socjalistami miała przewagę w Izbie. Teraz jednak zachodzi poważny szkopuł. **Chautemps'a nie obalił parlament — ale afera Stawiskiego. Ustąpienie rządu radykałów spowodował fakt, że w skandalu bajońskim brali udział — wszystko jedno pośredni czy bezpośredni — członkowie partji radykalnej. Jest ona skompromitowana i to silnie. Otóż jest bardzo wątpliwą rzeczą, czy dla opinji publicznej, która wymogła dymisję Chautemps'a, będzie wystarczającą satysfakcją jeżeli go zastąpi inny gabinet radykalny. Nie ulega najmniejszej wątpliwości, że taki rząd nie będzie ani silnym ani popularnym. Przeciwnie, będzie musiał znowu tracić czas na niesłychanie intensywną walkę, którą mu na terenie parlamentarnym i prasowym wypowie prawica.** A czasu do stracenia niema. Sytuacja wewnętrzna a zwłaszcza zewnętrzna jeszcze bardzo poważna. Stwierdzają to wszystkie komentarze do polsko-niemieckiego paktu nieagresji, który mimo, że cała uwaga społeczeństwa skupiła się około przesilenia — wywołał we Francji olbrzymie, wstrząsające wprost wrażenie.

Rząd unji narodowej?

Jedynem wyjściem z sytuacji — byłby rząd unji narodowej, utworzony na wzór gabinetu Poincarego z 1926 roku. Zanosiło się na to od dawna — nawet rząd Chautemps'a uważano za przejściowy i kombinacja Herriot—Tardieu była lansowana zarówno w parlamencie jak i prasie. **I w tej chwili mówi się o rządzie Gastona Doumergu'a, byłego prezydenta Francji, jednego z najpopularniejszych polityków.** Gdy przesilenie obecne przyniosło taką zmianę w politycznem życiu Francji — to przysłowie o złem wychodzącem na dobre — znalazłoby pełne zastosowanie. Niestety, gabinet Unji Narodowej wydaje się w tej chwili mało prawdopodobnym; walki i nastroje w Izbie, po rozpętaniu się burzy „bajońskiej" są zbyt dalekie od osiągnięcia kulminacyjnego punktu. Wzburzenie panuje w parlamencie, w prasie, na ulicy. Mieliśmy już jeden „polityczny" pojedynek — a zapowiedziane są dalsze. Ton artykułów prasy wszelkich odcieni jest więcej niż gwałtowny. To zaś bynajmniej nie sprzyja tej „równowadze umysłów rodzącej wielkie dzieła" — jak mówił nieśmiertelny Corneille.

Dr. Tadeusz Kiełpiński.

(Jak z ostatnich depesz wiadomo, misję utworzenia nowego rządu otrzymał poprzednik Chautemps'a Daladier).

Belweder w dalszym ciągu milczy.

Konferencja dwóch marszałków nie doszła do skutku.

(Telefonem od własnego korespondenta.)

Warszawa, 30. 1.

Prasa sanacyjna zapowiadała w porywie radości po uchwaleniu konstytucji, że marszałek Sejmu dr. Świtalski zostanie przyjęty w Belwederze przez marsz. Piłsudskiego aby zdać marszałkowi relację z posiedzenia Sejmu w dniu 26 stycznia. Prasa opozycyjna wysunęła dalsze wnioski, iż na audjencji tej marszałek wypowie się, co o nowej konstytucji, pomysłu p. Cara, myśli. Spodziewano się też, że wynurzenia marszałka zostaną opublikowane w prasie. Konferencja ta miała się odbyć w poniedziałek.

Tymczasem na odcinku belwederskim panuje w dalszym ciągu cisza. Prawdopodobnie marszałek Sejmu nie został dopuszczony przed oblicze czynnika decydującego. Jakaż to szkoda dla autorów nowej konstytucji? Jakże chętnie chcieliby widzieć i wiedzieć, że za ich dziełem stoi sam marszałek i pochwalić się przed całą Polską, że marszałek jest z nich zadowolony.

Tymczasem żadne echo radosne nie dochodzi z Belwederu do gmachu Sejmu. Snać słuszna była pogłoska, która głosiła, iż marsz. Piłsudski na telefoniczne piątkowe zapytanie odpowiedział: „Róbcie sobie, co chcecie" i tę odpowiedź poczytano za pośrednią zgodę na tezy p .Cara, które obecnie stanowią treść nowej konstytucji.

Polsko-niemiecki pakt o nieagresji dziełem marszałka.

Nie od dziś jest rzeczą wiadomą, że marszałek usunął się zupełnie od polityki wewnętrznej państwa i to po ostatnich wyborach, pozostawiając te prace swoim najbliższym współpracownikom, aby nabrali samodzielności. Marszałek natomiast z wielką pasją przerzucił się na odcinek polityki zagranicznej, współpracując ze swoim zaufanym, którym jest minister MSZ. płk. Beck. Że tak jest, dowodzą tego rozmowy, jakie się odbyły wczoraj w Belwederze po pakcie berlińskim. Marszałek Piłsudski przyjął w obecności min. Becka kolejno: ambasadora Francji p. Laroche'a i posła rumuńskiego Caderę. Rozmowy te dotyczyły niewątpliwie paktu z Niemcami o nieagresji. Ambasador Laroche [illegible] po swoim przyjeździe z Paryża, gdzie był przyjęty przez prezydenta Lebrun[illegible] zgłosił się w Belwederze. Z rana [illegible], a wieczorem rozmawia[illegible] z marszałkiem.

Rów[illegible] minister Beck przyjął tego dn[illegible] ambasa[illegible]ora Ameryki, Anglji i posła so[illegible]go p. Owsicjenkę, oraz posła łotew[illegible]ego Groswalda i posła Estońskiego Pustę.

Jest rzeczą bardzo znamienną, że równocześnie w Londynie reprezentant Polski ambasador Skirmunt został przyjęty przez ministra spraw zagranicznych.

Prasa stołeczna podkreśla, że zastanawiające są wizyty posłów estońskiego i łotewskiego u ministra Becka. Przed niedawnym bowiem czasem prasa zagraniczna donosiła, że Sowiety i Polska miały państwom bałtyckim zagwarantować integralność ich granic.

Czyżby wizyty owe właśnie były potwierdzeniem tych doniesień?

We wtorek rząd Daladiera

stanie przed Izbą Deputowanych.

(Telefonem od własnego korespondenta.)

Paryż, 31. 1. Gabinet Daladiera zawiera w swem łonie 12-tu przedstawicieli partji radykalno-socjalistycznej, a więc pod względem oblicza parlamentarnego bardzo mało różni się od gabinetu Herriota lub Chautempsa.

Wprawdzie Daladier zdołał pozyskać na ministra spraw wojskowych pułk. Fabry z grupy Tardieu, ale pułkownik Fabry został już ze swego stronnictwa usunięty za złamanie dyscypliny partyjnej.

Według przekonania polityków widoki na dłuższe utrzymanie się rządu Daladiera przy władzy są bardzo małe i pozostaje pod znakiem zapytania, jak ustosunkowuje się do nowego rządu parlament, gdy w przyszły wtorek Daladier stanie przed izbą deputowanych.

Niektórzy przypuszczają, że siła przyciągająca jaką posiada Daladier pozwoli mu na przetrwanie u steru kilku miesięcy.

E. S.

Komisja budżetowa kończy swe prace.

Część opozycji bojkotuje konwent senjorów. — Debata budżetowa Sejmu rozpocznie się 5 lutego.

Warszawa, 30. 1.

Sejmowa komisja budżetowa zamyka już swoje prace. Wobec warunków specjalnych nie była to praca w dosłownem tego słowa znaczeniu. Dyskusje toczyły się niemrawo, poszczególni mówcy przemawiali **bez entuzjazmu i wiary,** że coś z tego wyjdzie. Wiadomo bowiem, że posłuszna zawsze rządowi większość sanacyjna uchwala wszelkie przedłożenia rządowe, ograniczając się do zmian nie istotnych, raczej wyłącznie formalnych i stylistycznych. W tych warunkach **trudno było wykrzesać na komisji jakiś zapał dla pracy,** która zgóry skazana była na bezpłodność.

Jeszcze w roku ubiegłym byliśmy świadkami gorących przemówień z obu stron. Raz poraz wynikała **większa utarczka słowna** i choć BBWR. przegłosowywał swoje postulaty, to jednak przejawiała się żywsza działalność komisyjna. Mieliśmy też **kapitalną sensację** w wystąpieniu ministra przemysłu i handlu, który napiętnował działalność tych Polaków, którzy zasiadając w radach nadzorczych przedsiębiorstw górnośląskich, **działali na szkodę skarbu państwa i robotnika polskiego.** Z tego powodu powstała istna burza w sanacji. Przemówieniem tem poczuł się dotknięty przedewszystkiem **ks. Radziwiłł z BB.** Znalazł się również odważny referent sanacyjny, który w sposób śmiały i szczery odsłonił wszystkie bolączki kolejnictwa.

W bieżących pracach komisyjnych nic charakterystycznego nie wydarzyło się. Poszczególni referenci zgłosili do budżetu ogółem **250 poprawek.** Jeśli chodzi o całość budżetu, nie zmieniają one w niczem sum preliminowanych. Deficyt, według przewidywań preliminarza wynosić będzie oprócz pożyczki narodowej 45 milj. zł. Zaniechano wprowadzenia dwóch drobnych podatków, a mianowicie od sody i bibułki papierowej, natomiast postanowiono wprowadzić nowy podatek od kwasu węglowego.

Dziś komisja odbyła swe przedostatnie posiedzenie budżetowe, na które dokonano trzeciego czytania preliminarza budżetowego. Przeprowadzono głosowanie nad zgłoszonemi poprawkami, które przeważnie uchwalono. Są to, jak już zaznaczyliśmy, rzeczy drobnej wagi i moją znaczenie raczej formalne.

W dniu jutrzejszym odbędzie się następne posiedzenie. Komisja rozpatrzy w trzeciem czytaniu ustawę skarbową oraz wysłucha referatu sprawozdawcy generalnego pos. Miedzińskiego.

Na tem komisja zakończy swoje prace. Budżet, uchwalony przez komisję zostanie przekazany pełnemu Sejmowi do rozpatrzenia. Sejm zajmie się budżetem prawdopodobnie już 5 lutego br.

Opozycja odrzuca zaproszenia marszałka Sejmu.

W związku z tem marszałek Sejmu zaprosił w dniu dzisiejszym do siebie przedstawicieli wszystkich klubów poselskich. Konferencja ta miała na celu omówienie z nimi planu prac Sejmu nad budżetem. Opozycja odmówiła prośbie marszałka i na konferencję nie przyszła. Jedynie **pos. Częścik z Chrz. Dem. w konferencji tej wziął udział.** Ludowcy i NPR. oraz endecja odpowiedzieli prawie jednobrzmiąco, że nie wezmą udziału w konferencji z racji sytuacji, jaka się wytworzyła przez zmianę konstytucji wbrew regulaminowi sejmowemu i wbrew postanowieniom konstytucji. PPS. odpowiedziała, że udział swój uważa za bezcelowy. Ukraińcy odpowiedzieli, że prezydjum klubu jest nieobecne i dlatego w konferencji udziału nie wezmą.

Z mniejszości narodowych jedynie żydzi wzięli udział w powyższej konferencji.

———::———

Konsolidacja paktu bałkańskiego.

Konferencja 4 państw w Zagrzebiu.

Berlin, 30. 1. Jak donoszą z Budapesztu w dniu 2 lutego zjadą się w Zagrzebiu przedstawiciele Jugosławji, Turcji, Grecji i Rumunji, celem urządzenia obrad na temat paktu bałkańskiego. Główną troską konferencji będzie przyciągnięcie opornej dotychczas Bułgarji.

S. S.

Tragedja ludzi zbędnych

O konieczności, celach i perspektywach „wielkiej przebudowy“.

Mówi się dziś coraz więcej o nadchodzącej **poprawie konjunktury.** Optymizm przebijał i z mowy min. Przem. i Handlu Zarzyckiego. Ilość zamówień w niektórych branżach zaczyna istotnie wzrastać. Równocześnie jednak **wzrasta i bezrobocie** — i to w tempie przerażającem. Jest to niewątpliwie w dużej mierze bezrobocie sezonowe. Lecz **nie łudźmy się.** Cyfra ta spadnie na wiosnę, **ale nawet przy rzeczywistej poprawie konjunktury — o likwidacji bezrobocia mowy być nie może.**

Dotyczy to oczywiście nietylko Polski, ale w znacznie wyższym jeszcze stopniu państw przemysłowych Zachodu, a szczególnie Ameryki.

Poprawa sytuacji, nawet wydatna (wierzy w nią nawet nie podejrzany chyba o sympatję dla świata kapitalistycznego Stalin) — **nie będzie jeszcze likwidacją kryzysu.**

Minie kryzys cykliczny, konjunkturalny, ale **pozostanie kryzys strukturalny, ustrojowy.** Ruszy przemysł, ale przedewszystkiem za cenę dalszej **automatyzacji.** Pracę **znajdzie maszyna, ale nie znajdzie jej robotnik.** Może będzie wtedy i dosyć pieniędzy, by nadal utrzymywać armję bezrobotnych. Lecz to na dłuższą metę doprowadzić musi do **następstw katastrofalnych.** Polityka utrzymywania na koszt państwa ludzi niepracujących, zemściła się niegdyś strasznie na państwie rzymskiem.

Jakież tu są drogi wyjścia? **Zahamowanie postępu technicznego nie jest ani możliwe, ani dopuszczalne.** Możnaby **opóźnić nieco proces racjonalizacji i automatyzacji przemysłu.** Uważamy nawet taką politykę w tej chwili za konieczną. Lecz to mogą być jedynie **zarządzenia tymczasowe.** Przeciwnie, tworzą się nawet — niewątpliwie nie bez wpływu sugestyj bolszewickich, pewien **kult maszyny.** O „maszyniźmie“, jako ideologji społecznej pisano nawet ostatnio z zapałem w „Przemianach“, organie „Legjonu Młodych“.

Dalecy jesteśmy od tego kultu. Dla nas najważniejszym jest **człowiek** i jego **dola.** Nie zamykamy jednak oczu na to, że mechanizacja produkcji stała się **faktem, z którym liczyć się trzeba.** Chodzi teraz o to, co się stać ma z temi miljonami ludzi, nad któremi zawisło straszne, ponure słowo: **zbędni.**

Wyobraźmy sobie nawet — bardzo optymistycznie — że budżety na stałe **wytrzymają obciążenie zasiłkami dla bezrobotnych.** Pozostaje jednak fakt, że wytwarza się straszny **typ „zawodowego bezrobotnego“.** Jest to człowiek, który już **oduczył się pracy,** i przyzwyczaił się do wegetacji. Wytworzyło się w nim przeświadczenie, że jego słusznem prawem jest, by go państwo utrzymywało. Przeświadczenie jest o tyle słuszne, że każdy ma **naturalne prawo do pracy,** a w jej braku — **do opieki,** umożliwiającej mu życie. Prawo to jest jednak uwarunkowane **chęcią pracy.** Tę chęć posiada jeszcze — nieraz w formie żywiołowego pragnienia — każdy jeszcze moralnie zdrowy bezrobotny. Lecz powoli zatraca się ona — nietylko u fizycznych, ale i u umysłowych pracowników. Rodzą się **typy łazików,** których miejscem pobytu jest knajpa, lub cukiernia. Wielu z nich oczywiście stacza się powoli **do świata podziemi** — w nastroju rozpaczy i depresji ten **wielki krok** poprzez mur, dzielący świat ludzki od uczciwych i przestępców staje się coraz łatwiejszy. Hamulce słabną powoli. Mur ten staje się coraz mniejszym — coraz bardziej kruchym. Na wsi kradzieże stają się zjawiskiem codziennem i normalnem. **Nędza podcina zawsze zasady moralne** — i inaczej być nie może. **46.000 więźniów w Polsce — to straszne oskarżenie** pod adresem stosunków dzisiejszych.

Ci ludzie zdemoralizowani już **zatracili zdolność do wytężonej pracy.** Będą oni swoje dniówki normalnie odrabiać jako pańszczyznę. Prowadzi to do tego, że pracodawcy **nie chcą brać bezrobotnych, nawet za najniższą cenę.** Interes przedsiębiorstwa zawsze prawie bierze górę nad poczuciem społecznem. **Człowiek nie jest wartością największą dla ludzi dzisiejszych.**

Czy niema wyjścia z tej strasznej sytuacji? Czy nie widać żadnej gwiazdy nadziei dla tych nieszczęśliwych?

Wolna gra sił ekonomicznych ani nawet ich regulacja przez państwo nie wyprowadzi nas już na świeże powietrze. **Jedynie gospodarka planowa, może nam dać sprawiedliwy i celowy rozdział owoców pracy.** Planowość nie musi jednak schodzić się z socjalizmem, gdyż ustrój ten, jak pokazuje przykład Rosji, daje **najstraszniejszą niewolę, a przytem prowadzi on do nędzy powszechnej.** Planową gospodarkę można oprzeć i na **samorządnej gospodarce zorganizowanych korporacyjnie dziedzin życia gospodarczego (i kulturalnego),** w stosunku do których **państwo będzie jedynie pełnić rolę czynnika uzgadniającego i nadzorczego.** Ten ustrój, który światu wskazała encyklika Quadragesimo anno, można wprowadzić na drodze **ustawodawczo-ewolucyjnej.**

Korporacjonizm, to **jedyne wyjście z sytuacji.** Drugiem jest — bolszewizm. Lecz to byłaby zmiana na gorsze. Korporacjonizm **zachowa własność prywatną,** nawet i środków produkcji, lecz da pracy rolę **czynnika równoległego, a chrześcijańskie pojęcie sprawiedliwości społecznej zrobi naczelnem wskazaniem. Wyzysk pracowników, przy równoczesnem dorabianiu się przedsiębiorcy będzie w tych warunkach niemożliwy.** Pracownik będzie **uczestniczyć — w złej i dobrej doli** przedsiębiorstwa. Każda dziedzina życia gospodarczego (korporacja) będzie **musiała zatrudnić przypadający na nią kontyngent ludzi.** Przy braku pracy wprowadzić należy **turnusy,** lecz typ zawodowego bezrobotnego musi zniknąć bezpowrotnie, podobnie jak i wszelkie „niebieskie ptaki“ i „kombinatorzy warszawscy“, na których w uregulowanem życiu miejsca nie będzie. **Ludzi, zbędnych w przemyśle i handlu trzeba osadzić na roli.** Polska jest w tem szczęśliwem położeniu, że ma jeszcze olbrzymie, **niewyzyskane obszary,** a przytem ludność, która naogół jeszcze **nie zatraciła chęci i zdolności do zdrowego życia wiejskiego** (w przeciwieństwie n. p. do zdegenerowanych pod tym względem Niemców). W ustroju korporacyjnym **mało też będzie miejsca na pośredników,** a specjalnie już żydowskich. Zbyt, szczególnie produktów wiejskich, musi się zorganizować na zasadzie **spółdzielczej,** podobnie jak w Danji. Spółdzielnie te, (względnie organy korporacyj) winny też wziąć w swe ręce **handel zagraniczny,** szczególnie artykułami, wymagającemi standaryzacji **i wyrwać go z rąk żydów, którzy zepsuli na długo opinję towarów polskich.**

Są drogi wyjścia z topieli dzisiejszej na trwały ląd — normalnego, zdrowego ustroju, nie „raju“ wprawdzie, w którym „pieczone gołąbki polecą do gąbki“, lecz świata, w którym istnieć będzie pe-

Lekcja poglądowa dla parlamentarzystów.

Na dziedzińcu sejmowym wiceminister spraw wojskowych gen. Składkowski pokazał i objaśnił członkom komisji budżetowej najnowsze zdobycze techniczne armji. Na fotografji widzimy samolot wykonany w Polsce.

KARPIŃSKIEGO 63
ZIOŁA PRZECZYSZCZAJĄCE
miłe w smaku - pewne w skutkach.

Antoni Marczyński. (19

Zegar śmierci.

(TRYLOGJA)

Ulubieniec Seniorit.

(Ciąg dalszy).

ROZDZIAŁ VIII.

Warjat na wolności.

Wysłuchawszy opowiadania swoich gości, don Adolfo de Cárcer wyraził przypuszczenie, że owym „duchem“ jest jakiś bezdomny włóczęga, który za dnia śpi, a...

— Gdzie? — wtrącił Gustaw Ersing.

— W ruinach starego zamku; o, tam ma bezlik świetnych kryjówek.

— A w jakim celu odwiedza w nocy nowy zamek?

— By zaspokoić głód. Jestem pewny, że nieraz już splądrował moją spiżarnię. Zresztą zaraz się tego dowiemy. — Tu don Adolfo skinął na przechodzącą kurytarzem Carinę i polecił jej przywołać matkę.

Gustaw kręcił głową.

— Gdyby mu chodziło tylko o zaspokojenie głodu, — rzekł, — natenczas zachowywałby się jak najciszej i nie przychodziłby na piętro, gdzie nic do jedzenia znaleźć nie może. Tymczasem on wałęsa się wszędzie, nawet po strychu! Tymczasem hałasuje, wyje, jęczy, trzaska drzwiami, usiłuje nas przerazić, jak gdyby mu zależało na tem, by nas stąd czemprędzej wykurzyć...

— Poza tem, — dorzuciła Blanka, — jak pan tłumaczy sobie powody barbarzyńskich wyczynów, których ofiarą padły portrety pańskich rodziców?

— To jedno jest dla mnie zagadką.

— Dla mnie zaś, — wtrącił Karol Fech, — największą zagadkę stanowi baszta... Mam na myśli dzwon, — poprawił się szybko, schwyciwszy karcące spojrzenie Gustawa. — Którędy się szelma dostał do tej niezwykłej dzwonnicy?

— Tam się wogóle nie można dostać, — oświadczył don Adolfo, — odkąd drzwi zostały zamurowane.

— A jednak dzwon dzwonił.

— Nie uwierzę w to nigdy! Państwo ulegli złudzeniu; słyszeliście napewno dzwon z wieży kościelnej we wsi, a dzięki osobliwym warunkom akustycznym wydawało się wam, że słyszycie starą alarmową sygnaturkę z baszty...

Do hallu weszła Rosita Ibar.

— Senor mnie wzywał?

— Tak, Rosito. Chciałem się zapytać, czy w ciągu ostatnich dwóch tygodni nie zginęło wam coś... z zapasów żywności.

— No, senor. Zawsze zamykam spiżarnię na klucz i nic mi nigdy nie zginęło. Tu niema złodziei!

Karol Fech westchnął smętnie, posłyszawszy tę odpowiedź. Nie dlatego, że sam był z profesji złodziejem, nie mówiąc już o Ersingach, ale dlatego, że nie mógł przeboleć straty miljona i dwustu tysięcy franków, „uczciwie“ zarobionych kosztem oszukanego towarzystwa ubezpieczeń...

— Czy mogę już odejść? Bo mi się ryba przypali...

— Jeszcze jedno pytanie, Rosito... Czy słyszeliście kiedykolwiek dzwon z baszty?

— Owszem, senor, słyszeliśmy wszyscy, ale to nie mógł być dzwon z baszty...

— Jakto — oburzył się Gustaw. — Przecież pobiegliśmy tam zaraz. Nawet widzieliśmy, jak się ten dzwonek kołysał!

— Ja tego nie widziałam, senor. Ani mój mąż, ani dzieci. Rozmawialiśmy o tem długo i doszliśmy do przekonania wszyscy, że to jednak dzwonił dzwon z wioski, a tylko echo rozległo się tutaj...

— Ze skóry można wyskoczyć! — warknął Karol. — Niemniej zirytowani byli Ersingowie, zato właściciela zamku stanowcza odpowiedź Rosity ucieszyła wybitnie. Odetchnął z przeogromną ulgą, poweselał odrazu i zaczął dowodzić z humorem, że conajmniej połowę owych nocnych wyczynów „ducha“ należy zapisać na rachunek bujnej fantazji miłych gości...

— Czy do tych naszych przywidzeń zalicza pan również kradzież portretu swojego ojca?

Don Adolfowi odrazu odeszła ochota do żartów.

— Nie, — odparł pochmurnie, — i za te łotrostwa sprawca poniesie surową karę.

— O ile go pan złapie.

— Postaram się... Dzisiejszej nocy!

Przygotowali się bardzo starannie do nocnej obławy na „ducha“, ale wszystko zepsuł Gustaw przez swoją niecierpliwość; posłyszawszy czyjeś kroki w kurytarzu, zawcześnie wypadł z swojego pokoju i w dodatku zaświecił latarkę elektryczną. Oczywiście nie złapał nikogo, zato zrobił innego rodzaju ważne odkrycie: dwa najostrzejsze psy zamkowe, uwiązane na tę noc w hallu nawet nie zaszczekały, chociaż tajemniczy osobnik wybiegł z zamku przez hall; jęły zawzięcie ujadać dopiero wtedy, gdy ujrzały Gustawa Ersinga i przeszkodziły mu w dalszym pościgu.

— A zatem jest to ktoś z domowników! — orzekł Karol Fech, kierując znów swoje podejrzenia w stronę rodziny Ibarów.

Reszta nocy przeszła zupełnie spokojnie, a nazajutrz rano don Adolfo zaproponował swoim gościom przejażdżkę autem do Burgos; tam bowiem miał się spotkać z bratem, jadącym z Lizbony.

— Czy to daleko stąd? — spytał Karol.

— Około 150 kilometrów. Zwiedzimy miasto i powrócimy tu na wieczór.

— W takim razie, — rzekł Karol do Gustawa nauboczu, — muszę klucze od lochów pozostawić kamerdynerowi, żeby mógł nakarmić więźnia. Nie zapominaj, że okienka zawaliliśmy głazami i zasypaliśmy je ziemią.

(Ciąg dalszy nastąpi).

wna równorzędność między pracą i zasługą z jednej — a plonem z drugiej strony. Świata, w którym nie będzie ludzi zbędnych.

Do walki o ten nowy ustrój wzywa wszystkich **ruch chrześcijańsko-społeczny.** A w pierwszym szeregu pionierów wielkiej przebudowy niech idą ci, którzy już **na własnej skórze** odczuli skutki wadliwej struktury społecznej i moralnej naszej cywilizacji.

Słuszny i konieczny bunt przeciwko niedoli tych czasów musi stać się motorem **wielkiej przebudowy.**

Dr. N.

— **Kolegjum kardynalskie** składa się obecnie z 56 członków, z czego akurat połowę stanowią Włosi. Z pośród pozostałych jest 6 Francuzów, 4 Amerykanów, 4 Niemców, 3 Hiszpanów, 2 Polaków i po jednym przedstawicielu Austrji, Belgji, Anglji, Irlandji, Czechosłowacji, Portugalji, Węgier, Kanady i Brazylji.

TRIOTRON
najtańsze lampy radjowe na świecie
1755

Z GDYNI i WYBRZEŻA.

Dyżury lekarskie dnia 31. bm.: nocny: dr. Smolin, tel. 12-40; dzienny: dr. Flisowski.

Dyżury nocne od godz. 20 do 8 rano pełnią: dla okręgu obejmującego Chylonję, Demptowo, Cisowo, Dębogórze, Rewa, Mosty, Mechelinki, Kosakowo, Stefanowo, Piwoszyno i Suchy Dwór, dr. Dobrowolski; dla okręgu Kol. Obłuże, Kol. Oksywie, Stewa i Nowe Obłuże — dr. Rogala; dla Oksywia — dr. Tomaszunas; dla Rumji, Zagorza, Redy, Ciechocina, Łężycy i Kazimierza — dr. Bogucki.

Kino dźwiękowe „BAJKA". Najlepszy film **Liljanki Harvey** produkcji europejskiej p. t. **„Quick"** oraz dodatki dźwiękowe i tygodniki.

Kino „CZARODZIEJKA". Po raz pierwszy w Gdyni oryginalny film sowieckiej produkcji pt. **„Orły na uwięzi"** (Małygin), w rolach głównych Sopranow i Piewców. Nadprogram dodatki dźwiękowe i tygodniki.

W RAZIE WYPADKU TELEFONUJ:
Lekarz dyżurny: telefon nr. 12-40.
Straż pożarna — tel. 17-08 i 10-12.
Pogotowie sanitarne — tel. 1708.

INWESTYCJE PORTU GDYŃSKIEGO W 1933 ROKU.

W przeciągu 1933 roku wykonano w porcie gdyńskim następujące inwestycje:

Wykonano konstrukcji podwodnej nabrzeży i falochronów 1472 mb., całkowicie wykończono nowych nabrzeży 73 mb., wykonano robót czerpalnych 1.150.000 m³, robót ziemnych 49.000 m³.

Zbudowano **nowych ulic 2300 m. b.,** zbudowano **2 wiadukty:** jeden o rozpiętości 60 m, drugi o rozpiętości 40 m.

Ułożono torów kolejowych dla obsługi nabrzeży 4.400 mb. oraz szereg potrzebnych do tego rozjazdów.

Zbudowano w porcie **10 nowych magazynów** o ogólnej powierzchni użytecznej 56.000 m², zbudowano **gmach dworca morskiego** o kubaturze 15.500 m².

CHRZEŚCIJAŃSKI ZWIĄZEK PRZEDSTAWICIELI HANDLOWYCH I KUPCÓW PODRÓŻUJĄCYCH W GDYNI

podaje niniejszem do wiadomości, iż w czwartek, 1 lutego br. odbędzie się w lokalu Hotelu Słupskiego przy ul. Podjazdowej **wielkie zebranie reorganizacyjne,** na którem obecną będzie delegacja Rady Zrzeszeń Chrześcijańskiego Związku Przedst. Handl. i Kupców Podr. z Poznania i Bydgoszczy.

Ze względu na ważność spraw, uprasza się o liczne i punktualne przybycie.

1799) **Zarząd.**

ZAŁOŻENIE ODDZIAŁU STRAŻY POŻARNYCH W GDYNI.

Dnia 28 bm. odbyło się zebranie organizacyjne straży pożarnych w Gdyni pod przewodnictwem Komisarza Rządu. Na zebraniu tem powołano do życia radę oddziału straży pożarnych w Gdyni pod przewodnictwem dyr. Urzędu Morskiego inż. St. Łęgowskiego. Również wybrany został zarząd oddziału straży pożarnych pod przewodnictwem Komisarza Rządu p. mag. Fr. Sokoła.

OTWARCIE WYKŁADÓW W SZKOLE SZTUK PIĘKNYCH.

Z dniem 1 lutego rozpoczną się wykłady w Pomorskiej Szkole Sztuk Pięknych w Gdyni (ul. Pomorska 18). Wykłady dla uczniów i uczennic będą urządzane przed południem i po południu. Zapisy przyjmuje się codziennie w kancelarji Szkoły (telefon 27-21).

Reminiscencje z procesu Zaleskiego.

Z toku rozprawy przeciwko byłemu kapitanowi portu, Zaleskiemu, dwa momenty potrzebowałyby jeszcze wyświetlenia nie tyle ze stanowiska karno-proceduralnego, a raczej ze stanowiska **racjonalnego wykorzystania pracy urzędników Kapitanatu Portu.**

Należałoby jasno sprecyzować, co należy **do obowiązków** tych urzędników w zakresie informacji stron zainteresowanych ruchem portowym, a **co jest świadczeniem grzecznościowem,** poza obowiązkiem służbowem, za które urzędnik może, **za zgodą swych przełożonych władz,** żądać osobnego wynagrodzenia, a które nie kolidowałoby z art. 261 k. k.

Tłem, na którem powstało zagadnienie, czy Zaleski pobierał łapówki, czy też wynagrodzenie za pracę nadobowiązkową, było udzielanie interesantom portu informacyj o ruchu statków, zawijających lub mających zawinąć do portu, oraz udzielanie wskazówek fachowych dotyczących ekspedycji portowej.

Osk. Zaleski utrzymywał, że udzielanie tych informacyj

nie należało do jego obowiązków,

wobec czego był uprawnionym, nawet bez wiedzy władz przełożonych, pobierać za tą czynność osobne wynagrodzenie od interesentów.

W innych portach europejskich wiadomości o ruchu statków podają do publicznej wiadomości pisma codzienne w specjalnym dziale portowym, w naszym porcie natomiast z udzielania tych wiadomości

zrobiono intratny monopol

dla pewnych uprzywilejowanych osób, odmawiając tych informacyj innym, nie uprzywilejowanym osobom.

W ciągu procesu Zaleskiego dowiedzieliśmy się, że przywilej ten wydawania codziennego biuletynu o ruchu statków, po kapitanie Zaleskim, otrzymała

Rada Interesentów Portu

wzgl. syndyk Związku Ekspedytorów, który za udzielanie tych wiadomości pobiera **15 zł miesięcznie.** Raportów do tych biuletynów dostarcza zaś urzędnik Kapitanatu Portu, który czynność tą wykonuje **w godzinach służbowych,** za którą wobec tego nie wolno mu pobierać osobnych wynagrodzeń.

Przez pewien czas wydawał taki biuletyn regularnie codziennie

pewien prywatny wydawca,

rozsyłając go swym abonentom po cenie 12 zł miesięcznie. Obecnie za wpływem możnego konkurenta swego, wspomnianego wyżej syndyka Związku Ekspedytorów, Kapitanat Portu odmówił mu udzielania wiadomości o ruchu statków, utrącając w w ten sposób z miejsca prywatne wydawnictwo, dla zapewnienia monopolu innemu, również prywatnemu przedsiębiorstwu.

Sprawa ta wymaga koniecznie wyjaśnienia i uporządkowania, gdyż nie uważamy za właściwe, ażeby z tego rodzaju koniecznych dla szerszego ogółu wiadomości, których w innych portach władze portowe udzielają bezpłatnie, robiono lukratywne monopole.

Z Gdańska.

ZNÓW FIRMA GDAŃSKA PRZENOSI SIĘ DO POLSKI.

Ciężka sytuacja gospodarcza w Gdańsku zmusza coraz to nowe firmy do szukania wdzięczniejszego warsztatu pracy w Polsce. Szczególnie trudną stała się sytuacja wobec skutecznej konkurencji polskiej dla gdańskich wędzarń i fabryk konserw rybnych.

W związku z tem, jak się dowiadujemy, jedna z najpoważniejszych **fabryk konserw rybnych** we Wrzeszczu **„Union"** likwiduje obecnie swoje przedsiębiorstwo na terenie Gdańska i przenosi się do Warszawy.

—::—

Zamach na premjera afgańskiego.

New Delphi, 30. 1. Według niepotwierdzonej dotychczas wiadomości, w Kabulu dokonano na premjera afgańskiego zamachu rewolwerowego. W wyniku zamachu premjer miał odnieść lekkie rany. Zamachowiec, którym okazał się pewien Afgańczyk, popełnił samobójstwo.

—::—

Berlin, 31. 1. (PAT) Rada państwowa Rzeszy przyjęła przez aklamację uchwaloną przez Reichstag ustawę o nowej organizacji związków Rzeszy.

Nowy lekarz Ligi Narodów.

A nuż minister Beck taką niespodziankę urządzi światu?

Drobne wiadomości.

— **Bawiący w Warszawie słynny szachista światowy Spielmann** rozegrał seans gry jednoczesnej na 37 szachownicach. Spielmann wygrał 20 partyj, 11 zakończył na remis i 6 przegrał. Uzyskał więc wynik dość dobry.

— **W Charleroi wybuchł strajk konsumentów elektryczności.** Miasto pogrążone jest w ciemnościach.

— **Północny i środkowy Meksyk** nawiedziło silne trzęsienie ziemi. Jest wielu zabitych i rannych. Najbardziej ucierpiało Acapulco.

— **Przy brzegach Korei** znaleziono 41 zwłok osób, które zmarły z powodu mrozu.

— **Bracia Adamowicze,** których samolot rozbił się w sierpniu ub. roku, zamierzają z wiosną powtórzyć swój lot z Long Island do Warszawy.

— **W Finlandji** władze używają bezrobotnych do tępienia szczurów, będących plagą każdego miasta portowego.

— **W Chicago** policja wytropiła i zamknęła 625 „saloonów" (knajp), nie posiadających koncesji.

— **W okolicach Stryja, Stanisławowa, Kołomyi** oraz w samym Lwowie mieszka około 40 tysięcy kolonistów niemieckich, przeważnie ewangelików.

Program obchodu rocznicy wkroczenia wojsk polskich do Tczewa.

Pod protektoratem starosty powiatu tczewskiego Muchniewskiego i dowódcy miejscowego garnizonu płk. Śmigły odbędzie się w Tczewie w piątek, 2 lutego br. wielka uroczystość ku uczczeniu rocznicy wkroczenia wojsk polskich do Tczewa, oraz rocznicy powstania styczniowego.

Program obchodu: o godz. 11 w kościele farnym odbędzie się uroczysta msza św. za poległych w powstaniu styczniowem i walkach o niepodległość Polski bohaterów. Po mszy św. pochód organizacyj P. W. i W. F., oraz towarzystw i defilada przed starostwem. Wieczorem o godz. 19 w sali świetlicy kolejowego P. W. przy dworcu odbędzie się uroczysta akademja.

—::—

Srebrne gody małżeńskie. W ub. wtorek obchodził srebrne gody małżeńskie znany i ceniony urzędnik kolejowy Franciszek Gąsiorowski z małżonką swą Anną Koralewską z Tczewa. Zacnym Jubilatom „Szczęść Boże" w dalszem pożyciu małżeńskim.

Nowy zarząd Zw. Zawodowego Pracowników Kupieckich w Tczewie. Na walnem rocznem zebraniu Związku Zawodowego Pracowników Kupieckich oddziału Tczew wybrano nowy zarząd w skład którego weszli: prezes Meyza, zast. prezesa Gentkowski, sekretarz Górski, zast. sekretarza Pawlikowski i skarbnik Gałąskówna.

Wielka kradzież drobiu. Policja tut. powiadomiona została o zuchwałem włamaniu do kurnika rolnika Jagielskiego Franciszka w Bałdowie pow. Tczew, gdzie łupem włamywaczy padło 30 kur, 8 gęsi i 5 indyków ogólnej wartości 195 zł. Sprawcy kradzieży nieznani.

Kradzieże. Na szkodę rolnika Jana Gajewskiego w Waćmierku pow. Tczew skradziono 3 ctr. żyta wartości 21 zł. Złodziej został przez policję ujęty i łup odebrany. — Policja podała do ukarania 7 osób, którzy dokonali kradzieży drzewa z lasku powiatowego w Bukówcu.

Ujęcie młodocianego zbiega. Przed kilku tygodniami z krajowego zakładu wychowawczego w Wejherowie zbiegł małoletni Teodor Łuska, pochodzący z powiatu morskiego. W nocy z soboty na niedzielę patrol policyjny posterunku P. P. w Subkowach przytrzymał młodocianego zbiega, którego pod opieką „anioła stróża" odstawiono zpowrotem do zakładu w Wejherowie.

Obrady przyjaciół harcerstwa z całego Pomorza. W ub. niedzielę w auli państwowego gimnazjum męskiego w Tczewie odbyła się ogólno-polska konferencja delegatów Kół Przyjaciół Harcerstwa z całego województwa pomorskiego. Konferencję zagaił prezes miejscowego Koła Powiatowego Przyjaciół Harcerstwa insp. Kubiak. Po zagajeniu zabrał głos przewodniczący oddziału pomorskiego Zw. Harcerstwa Polskiego generał Pasławski z Torunia, który w imieniu zarządu wojewódzkiego powitał obecnych: starostę Muchniewskiego, burmistrza m. Tczewa Wojczyńskiego, dowódcę garnizonu miejscowego p. płk. Śmigłę, pow. kom. P. P. nadkom. Szurłę, przedstawicieli prasy oraz licznie zebranych delegatów Kół Przyjaciół Harcerstwa Pomorskiego. Gen. Pasławski w swem przemówieniu przedstawił zebranym celowość tej doniosłej dla harcerstwa pomorskiego konferencji, która ma na celu pogłębienie współpracy K. P. H. z licznemi zastępami drużyn harcerskich, gdyż dotąd K. P. H. były instytucjami tylko niesienia pomocy materjalnej harcerstwu. Zkolei zabrał głos dyr. Porębski z Chełmży, który wygłosił referat o izbach harcerskich. Na ten sam temat wygłosił koreferat phm. Adamcio. Nad referatami wywiązała się dłuższa dyskusja. Po przerwie obszerny referat o obozownictwie wygłosił dyr. inż. Hofman z Torunia, zaś koreferat na ten sam temat wygłosiła p. Luśniakówna. Po wygłoszeniu referatów i ożywionej dyskusji omawiano aktualne zagadnienia Kół Przyjaciół Harcerstwa polskiego.

Kradzieże pieniędzy. Na tut. dworcu okradziona została niej. Marjanna Gniewkowska z Osieka (pow. Starogard), której nieznany doliniarz wyjął z kieszeni portmonetkę z zawartością 78 zł. Ze składu kolonjalnego Zomiana przy ul. Wigury skradziono 59 zł w gotówce.

ZMARLI.

Ś. p. **Walentyna z Biedermanów Janiakowa,** lat 73, w Pogorzelicach nad Wartą.

Ś. p. **Michał Koprak,** w Poznaniu.

Ś. p. **Franciszek Konikiewicz,** lat 67, w Poznaniu.

Ś. p. **Henryk baron Unruh,** w Poznaniu.

Ś. p. **Wanda z Bujakiewiczów Krausowa,** lat 68, w Rawiczu.

Ś. p. **Michał Poprawa,** młody drogerzysta z Ostrowa.

Rok III. **Ze świata medycyny** Nr. 3.

DR. CZESŁAW WIECKI.

O Ubezpieczalniach Społecznych

a dotychczasowych Kasach Chorych.

Uchwalona dnia 28 marca 1933 r. ustawa o ubezpieczeniu społecznem — obejmująca również ubezpieczenie na wypadek choroby — weszła w życie z dniem 1 stycznia 1934 r. Od tej chwili jesteśmy świadkami przeobrażeń w Kasie Chorych — obecnie zwanych z powodu rozszerzenia swej działalności „Ubezpieczalniami Społecznemi" — przeobrażeń, których zainteresowani ubezpieczeni (chorzy) nie zawsze rozumieją. Lekarze kasowi stale są dopytywani o wytłumaczenie tej czy innej zmiany.

Dla poinformowania szerszego ogółu publiczności o tych sprawach, niech posłuży rozmowa, którą miałem niedawno z jednym z moich kasowych pacjentów, a którą zainicjował pacjent zapytaniem:

— Panie doktorze, tyle jest teraz zmian w Kasach Chorych, trzeba przemeldowywać ubezpieczonych, wprowadzono dopłaty do leków i lekarzy; co spowodowało te wszystkie przemiany?

Objaśniam go więc:

— Zmiany te są wynikiem ustawy o ubezpieczeniu społecznem, uchwalonej w marcu 1933 r. przez nasz parlament. Ustawę tę nazywają również ustawą scaleniową, albowiem obejmuje ona poza ubezpieczeniem na wypadek choroby, również ubezpieczenia na starość, od nieszczęśliwych wypadków, ubezpieczenie emerytalne dla pracowników umysłowych i t. p.

— Czy więc w przyszłości temi wszystkiemi sprawami ma się zajmować Kasa Chorych?

— Tak, i dlatego zmieniły dotychczasowe Kasy Chorych swą nazwę i od 1 stycznia 1934 r. nazywają się „Ubezpieczalniami Społecznemi". **Ubezpieczalnie Społeczne przejęły w zupełności przytem agendy (prace) Kas Chorych i oprócz tego w pewnej mierze współdziałają przy ubezpieczeniach innych, dla których załatwiają np. inkasowanie składek, wypłaty rent i t. p.**

— A jaki cel, Panie Doktorze, ma to scalenie ubezpieczeniowe; przecież chyba lepiej pracuje taka instytucja, co ma tylko jeden dział pracy, w którym jest jakby wyspecjalizowaną.

— W pewnej mierze należy Panu przyznać słuszność. Rząd jednakże wnosząc o uchwalenie ustawy scaleniowej, uwzględniał dzisiejszą ciężką sytuację gospodarczą i łącząc w jednej instytucji chociażby inkasowanie składek i wypłaty świadczeń czy rent albo emerytur, chce osiągnąć pewne oszczędności na administracji. Naturalnie nastawienie tych wszystkich gałęzi ubezpieczeń na jeden mianownik jest na początku połączone z pracą zwiększoną i dlatego obserwuje Pan sam chyba, z jakiem wytężeniem pracuje się dzisiaj w Ubezpieczalni Społecznej w Bydgoszczy. Gdy wszystko już naprowadzi się na właściwe tory, to sprawa pójdzie gładziej.

— Pan Doktór wspomina o oszczędnościach na administracji, tymczasem tej oszczędności rzeczywiście się nie widzi, przecież dla samego przeprowadzenia skomplikowanych przemeldowań potrzeba całych zastępów urzędników, nietylko w Ubezpieczalniach Społecznych, ale również w zakładach przemysłowych i t. p., obowiązanych do zgłaszania ubezpieczonych.

— Mówiłem już Panu, że to powiększenie pracy administracyjnej jest tylko przejściowe, a w przyszłości ma nastąpić odciążenie w tym względzie.

— Niech i tak będzie, ale na razie jednak widzimy oszczędności w innym kierunku, **przecież dopłacamy do leków i porad lekarskich, czego poprzednio nie było, a to jest bolesne i ciężarem dużym w tych czasach gospodarki kryzysowej.**

— Rozumiem, że Pan jest rozgoryczony temi dopłatami, niech Pan wierzy, że i **my, lekarze, mamy poważne swoje co do nich zastrzeżenia.** Trzeba jednak przyjrzeć się bliżej sprawie a może te bolesne dopłaty jakoś znajdą usprawiedliwienie.

— Ciekawym, czem je można usprawiedliwić, przecież z powodu tych dopłat nieraz chory nie będzie mógł udać się o pomoc lekarską, bo 20 groszy dla niejednego stanowi kwotę poważną, i tak ucierpi stan zdrowia poszczególnego ubezpieczonego i z nim całego ogółu.

— Pozwoli Pan, że pokrótce wspomnę o powodach do wprowadzenia tych dopłat. Otóż doświadczenie przeszło dziesięcioletnie, t. zn. od wprowadzenia w Polsce w roku 1920 Kas Chorych, wykazało, że bardzo duża była liczba takich ubezpieczonych, którzy bez poważnego powodu, dla błahostki, np. drobnego wyprysku na nosie, szukali porady lekarskiej. Jeszcze zaś większa była liczba tych, co pobierali leki i ich albo wcale nie używali, albo zużywszy tylko częściowo, starali się o nowe lekarstwa. Kontrola w domach chorych nieraz wyciągała całe baterje butelek z lekarstwami, stojącemi oddawna na oknie czy za piecem. Kosztowało to Kasę Chorych dużo pieniędzy, zajmowało nieraz niepotrzebnie dużo czasu lekarzom, a na tem cierpieli często poważniej chorzy, którym nie było można poświęcić dosyć czasu i dla których mogło zabraknąć pieniędzy na leki droższe i t. p. Temi dopłatami ma się zmienić sprawę na lepsze, uważając, że wtenczas ubezpieczeni nie będą dla błahostek szukać porady lekarskiej i brać leków. Sprawa jednak nie jest tak prosta, bo przecież chorzy nie znają się na objawach chorób a z błahostki rzekomej może rozwinąć się sprawa poważniejsza. Dlatego winien chory jednak zdecydować się przynajmniej na poradę lekarską i na ten cel znaleść te 20 groszy dopłaty, ażeby się w każdym razie zapewnił, czy dane zachorzenie jest sprawą poważną. Lekarz wówczas wyjaśni rzecz i w razie stwierdzenia, że nie zachodzi nic groźnego, nie potrzeba wydawać pieniędzy na dalsze dopłaty za lekarstwa. Kwota 20 gr stanowi dzisiaj wprawdzie dla niejednego dużą sumę, ale dla zdrowia trzeba umieć się na ten wydatek zdobyć, boć nieraz wydaje się więcej na papierosa, czy cukierek, czy fatałaszki. Wykonawcy ustawy, licząc się zresztą ze zdrowotnością narodu, zwolnili od dopłat chorych na zakaźne choroby, na choroby niemowlęce, różne choroby ostre, jak zapalenie płuc, na choroby związane z porodami, na choroby płciowo-weneryczne i t. p.

— A dopłaty, Panie Doktorze, pewno płaci się w Ubezpieczalni przy pobieraniu wykazów do lekarzy?

— Ustawa nie reguluje dokładnie, komu się ma te dopłaty wręczać. U nas, w Bydgoszczy, dopłaty do porad lekarskich pobierają lekarze, ale nie dla siebie, lecz odprowadzają je do Ubezpieczalni i w taki sam sposób inkasują apteki dopłaty za leki.

— Dziękuję Panu Doktorowi za informacje, ale mówi się jeszcze, że w przyszłości nie ma ubezpieczony prawa wybierać sobie lekarza według swego uznania?

— Być może, że pomyślano i o tem, a to dlatego, że pewna liczba ubezpieczonych wędrowała stale od lekarza do lekarza, leczyła się równocześnie u kilku lekarzy, co choremu danemu wcale nie wyszło na zdrowie, a Kasie przysparzało wydatków. Na razie planuje się reorganizację lecznictwa w ten sposób, że każdy ubezpieczony wybierze sobie lekarza stałego, którego bez poważnych powodów w ciągu roku nie może zmienić. Lekarz taki ogólno-praktykujący ma udzielać porad ubezpieczonemu, dalej jego żonie w czasie porodów i dolegliwości kobiecych udzielać pomocy, ma leczyć jego dzieci i być jednem słowem lekarzem domowym ubezpieczonego. Jest rzeczą ubezpieczonego, ażeby zastanowił się dobrze i wybrał sobie lekarza swego zaufania, który nieść może wszechstronną pomoc wszystkim członkom rodziny.

— Czy w takim razie nie będzie można korzystać z pomocy lekarzy specjalistów?

— Skądże, naturalnie, że będzie można. Prawdopodobnie będą mogli ubezpieczeni bezpośrednio korzystać z pomocy lekarzy specjalistów chorób we wszystkich chorobach, w których wybór specjalisty lekarza jest oczywisty. W chorobach innych przekazywać będzie do specjalisty lekarz domowy. Zresztą sprawa ta w szczegółach nie jest jasno opracowana.

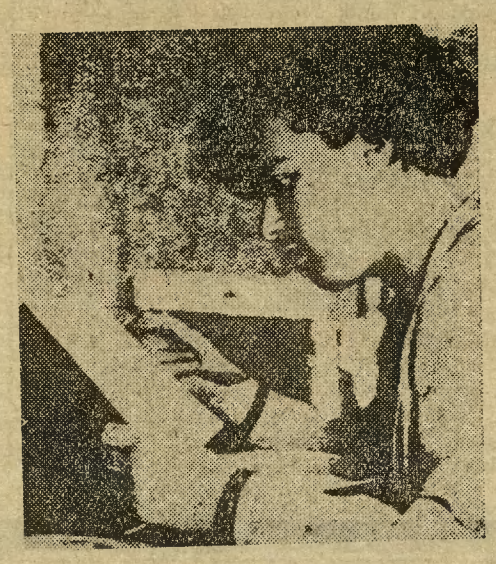

Nie czytaj, jedząc!
Działa to bardzo niekorzystnie na odruchy trawienne. Usposabia do chorób przewodu pokarmowego!

Zapobieganie odrze.

C. F. Mc Khaun i Fu Tang Chu opublikowali w American Journal of Children's Diseases wyniki swych doświadczeń z zastrzykiwaniem wyciągu łożyska (placental extract) dzieciom, wystawionym na niebezpieczeństwo zakażenia odrą. Z czterdziestu takich dzieci, które nie przechodziły jeszcze odry, tylko troje uległo zakażeniu. Grupa dzieci, którym stosowano jednocześnie surowicę rekonwalescentów, dała nieporównanie wyższy odsetek zachorzeń. Kiedy zastrzyknięto wyciąg łożyskowy już w okresie wylęgania, przebieg odry był niezmiernie lekki. Obaj badacze znajdują, że stosowany przez nich środek, neutralizuje jady błoniczne, wpływa na zmniejszenie wysypki płoniczej, ma wpływ nieszkodliwiający na virus poliomyelitidis. Należy przypuszczać, że działa on i w innych chorobach zakaźnych.

Dr. M. L-ska.

Leczenie malarją.

Leczenie zapomocą szczepienia pacjentom chorób zakaźnych wprowadził świadomie pierwszy lekarz wiedeński Wagner Jauregg w 1897 r. Rozpoczął próbę leczenia porażenia (paraliżu) postępującego przez szczepienie chorym malarji lub róży. Po wielu nieudanych próbach leczenia innemi środkami tego nieuleczalnego przedtem cierpienia, powrócił Wagner Jauregg do zimnicy (malarji) i w r. 1917 zaszczepił malarję dziewięciu chorym, cierpiącym w różnym stopniu na paraliż postępujący. Rezultat był doskonały. Część tych chorych żyje dotychczas i pracuje zarobkowo.

Nic przeto dziwnego, że metoda ta rozpowszechniła się szybko w całym świecie i stała się w tej chorobie jedyną bronią skuteczną. Dzisiaj szczepiąc malarję w okresach wczesnych tej choroby, dochodzą lekarze do 90 proc. wyleczeń, powstałych dzięki wywołanej wysokiej gorączce, dochodzącej do 40°. Wprawdzie malarja również należy do chorób poważnych, można ją jednak łatwo zwalczać chininą.

Koty w służbie zdrowia.

Dr. Loir, kierownik departamentu zdrowia w Hawrze (Francja) przy pomocy specjalnie wytresowanych kotów zdołał w stosunkowo bardzo krótkim czasie doszczętnie wytępić wszystkie szczury, przedtem dające się całej ludności dotkliwie we znaki i przenoszące z portu do miasta najrozmaitsze choroby zakaźne, o które nietrudno na zawijających ze wszystkich zakątków świata pasażerskich i towarowych okrętach. Wraz z wytępieniem szczurów spadła i liczba zachorzeń w mieście, to też metoda d-ra Loira ma niebawem znaleźć licznych naśladowców w innych miejscowościach Francji, nawiedzanych przez szczurzą plagę.

Leczenie gruźlicy w sanatorjach pod biegunem.

Jak donoszą z Leningradu, komisja dla badań arktycznych przy Rosyjskiej Akademji Nauk, opracowała projekt założenia uzdrowiska w okolicach podbiegunowych. Na podstawie przeprowadzonych badań komisja doszła do wniosku, **że warunki klimatyczne w okolicach podbiegunowych są bardzo korzystne dla kuracji przeciwgruźliczej.** Na wiosnę br. wysłana będzie specjalna ekspedycja, celem wyszukania odpowiedniego miejsca i rozpoczęcia robót.

Będzie to pierwsze uzdrowisko w okolicach podbiegunowych.

ODPOWIEDZI REDAKCJI.

A. S. Wzmianka, o której Pan wspomina w swym liście, ukazała się w nr. 10 „Ze Świata Medycyny" z dnia 11. V. 1933 r. Poczynimy starania, aby bliższe szczegóły interesującej Pana sprawy wyjaśnić i podać do informacji Czytelników.

Za dział ten odpowiada dr. Świątecki w Bydgoszczy.

Gdy głowa boli...

Pospolite skargi na bóle głowy.— Przyczyny tej dolegliwości.—Samozatrucie z przewodu pokarmowego. — Jak opóźnić starość i śmierć?

Boli mnie głowa, to mi zatruwa życie, odbiera chęć do pracy — oto skargi, które się słyszy niemal na każdym kroku. Łyka się proszek, niejednokrotnie nawet kilka, nie wdając się zupełnie w przyczyny tego cierpienia. Tymczasem **ból głowy jest objawem bardzo wieloznacznym** i załatwianie się z nim bezkrytycznie „proszkiem", „kogutkiem", może

PO CHWILOWEJ ULDZE PRZYNIEŚĆ NIEPOWETOWANE SZKODY.

Pomijając bóle głowy na tle wyczerpania i zmęczenia u ludzi pracujących umysłowo, następnie na tle niedokrewności, zwłaszcza u młodzieży szkolnej, na tle neurastenji, chorób zakaźnych, gruźlicy, kiły chorób mózgu i opon mózgowych, na tle najróżnorodniejszych zatruć, zwłaszcza używkami (tytoń!), chcę zwrócić uwagę na **najczęściej spotykane bóle głowy** w przebiegu zaburzeń żołądkowo-jelitowych i niestrawności, prowadzących do **samozatrucia z przewodu pokarmowego. Samozatrucie z przewodu pokarmowego jest bardzo częste** i zależy w wielkiej mierze od jakości spożytego pokarmu, a, co zatem idzie, od zawartości przewodu pokarmowngo, następnie od chłonnych zdolności jego błony śluzowej i od innych własności ustroju, jak np. wrażliwość na działanie różnych jadów.

Zawartość przewodu pokarmowego jest źródłem jadów nawet u zdrowego człowieka. Składa się ona z wytworów trawienia i rozkładu pokarmów oraz z soków trawiennych, a wszystkie te składniki są w niekorzystny dla zdrowia sposób zmienione przez żyjące tam bakterje i ich własne wytwory (fermenty).

Samozatrucie może pochodzić już z żołądka. Prawidłowa jego zawartość jest kwaśna dzięki obecności kwasu solnego, który w odpowiedniem stężeniu zabija niektóre bakterje lub wstrzymuje ich rozrost. Inaczej sprawa się przedstawia, gdy tego kwasu jest zamało. W chorobach żołądka, związanych ze zmniejszeniem się kwasoty soku żołądkowego jego flora bakteryjna znacznie się zmienia i powiększa. Przeważają wtedy bakterje gnilne, a jak wiemy, produkty gnicia ciał organicznych są zawsze dla człowieka szkodliwe. W lekkich już schorzeniach żołądka, wywołanych naprzykład przez błędy w diecie, powstają takie zaburzenia, jak bóle głowy, zawroty, ogólne osłabienie, uczucie znużenia i t. p. W cięższych zaś i dłużej trwających chorobach żołądka występują obok braku apetytu i wymiotów zmiany usposobienia: drażliwość, przygnębienie, osłabienie pamięci, niechęć do pracy, bezsenność, a nawet zaburzenia czynności serca i zmiany skórne, jak świąd, wyprysk, pokrzywka i inne.

Niemniej groźnem jest też zatrucie z jelit. Jelita są siedliskiem ogromnej liczby bakteryj. Nawet prawidłowa zawartość jelit jest jadowita wskutek zawartości produktów gnicia. Te same składniki trujące zawiera też kał, skąd często przychodzi do t. zw. zatrucia kałowego. To też w takich cierpieniach, które się często lekceważy, jak np. nawykowe zaparcie stolca, powstają różne cierpienia: ogólne osłabienie, bóle i zawroty głowy, bezsenność, cera żółknie lub staje się ziemista, niekiedy pojawiają się zaburzenia w rytmice serca, zwiększone pragnienie i częste oddawanie moczu. W przypadkach bowiem zalegania treści jelit rozkłada się ona pod wpływem znajdujących się w niej bakteryj. Powstałe stąd szkodliwe związki zostają wchłonięte do krwi i tą drogą zatruwają ustrój.

Dlatego też, **chcąc uniknąć wymienionych dolegliwości, powinniśmy dbać przedewszystkiem o odpowiedni dobór pokarmów.** Jakość pokarmów w dużej mierze wpływa na nasilenie spraw gnilnych w jelitach, dlatego powinniśmy pamiętać, że jest ono słabsze przy pożywieniu roślinnem, aniżeli przy pożywieniu mięsnem, a cukry przeciwdziałają nawet sprawom gnilnym w jelicie.

Z niemniejszą uwagą powinniśmy dbać o regularne wypróżnienia, aby nie dać możność zalegania treści pokarmowej w jelicie. Zarówno w przypadku upartej biegunki, jak i stałego zaparcia stolca, musimy odpowiednią dietą, lub lekarstwami uregulować to lekceważone zwykle niedomaganie, gdyż tu leży jeden z głównych warunków zdrowia i dobrego samopoczucia.

Miecznikow, wielki badacz rosyjski na polu nauk lekarskich, nawet twierdzi, że **przewlekłe samozatrucie z jelita grubego przyśpiesza starość i śmierć** i że przez zwalczanie spraw gnilnych, toczących się w jelitach, można opóźnić starość i śmierć.

T. L.

Z Wielkopolski i Pomorza

NASI SPRAWOZDAWCY O ŻYCIU PROWINCJI

Z Kujaw Zachodnich.

Inowrocław.

Nocny dyżur lekarski pełni z dnia 30 na 31 bm. p. dr. Kubiak.

Nocny dyżur pełni Apteka Pod Orłem.

Pogotowie ratunkowe (dniem) tel. 417; (nocą) tel. 276.

Pogotowie pożarne tel. 618.

Bibljoteka Miejska czynna w dni powszednie od godz 19,30 do 20,30, w czwartki od godziny 18,30 do 19,30.

REPERTUAR KIN:

Kino X: „Nowoczesny Robinzon".
Kino Słońce: „Podróż poślubna we troje".
Muza: „Buster nawarzył piwa".
Żołnierskie: „Przygoda w obłokach".

Przy dźwiękach harmonji będziemy się bawic na wieczorku towarzyskim w dniu 4 lutego br. w górnej salce hotelu „Pod Lwem", urządzonym staraniem Ch. Z. M. P. „Odrodzenie" w Inowrocławiu.

Z walnego zebrania Tow. śpiewu „Moniuszko". Dnia 25 bm. w hotelu „Pod Lwem" odbyło się walne zebranie Tow. śpiewu „Moniuszko". Na przewodniczącego obrad powołano p. Stefana Knasta, poczem poszczególni członkowie zarządu złożyli sprawozdania ze swych czynności całorocznych. Po udzieleniu absolutorjum ustępującemu zarządowi wybrano nowy zarząd, w skład którego wchodzą pp.: Leszkowski - prezes, Nowicki - wiceprezes, Stanny sekretarz, Drobczyńska zast. sekretarza, Kisielnicka skarbniczka, Piotrowski bibljotekarz, dyr. Weyman, Bochiński, Spławska, Droszcz, Nagiel i Dziochówna - ławnicy. Do komisji rewizyjnej weszli pp.: L. Posadzy i Masłowski.

Miejska Szkoła Handlowo-Przemysłowa żeńska ogłasza kursy dla dorosłych: trykotarstwa, haftu, kroju krawieckiego oraz kurs modelowania i kroju dla osób posiadających początkowe wiadomości o szyciu. Zgłoszenia codziennie w sekretarjacie szkoły, Al. Sienkiewicza 15.

Walne zgromadzenie wszystkich członków Wlkp. Tow. Kółek Rolniczych pow. inowrocławskiego odbędzie się dnia 6 lutego br. o godzinie 15 w sali Parku Miejskiego w Inowrocławiu. Pp. prezesów prosimy o powyższem zebraniu zakomunikować wszystkim członkom podległych im kółek.

Inowrocławski Oddział „Dziennika Bydgoskiego" przenosimy z dniem 1 lutego **na ulicę Toruńską nr. 26.**

Kruszwica.

Nieszczęśliwy wypadek. Podczas wyładowania z woza drzewa uległ nieszczęśliwemu wypadkowi rolnik Franciszek Stanek z Racic. Nieszczęśliwy złamał sobie lewą nogę powyżej kolana.

—::—

WĄGROWIEC. Piękny rozwój Tow. Czytelni dla Kobiet. Na walnem zebraniu wynikało ze sprawozdań zarządu, że towarzystwo czyni doskonałe postępy, czego dowodem jest wybór dotychczasowego zarządu, a mianowicie: p. drowa M. Kulińska - prezeska, p. Steinbornowa - sekretarka, p. Napieckowa - skarbniczka, p. Mayerowa - bibljotekarka.

NOWEMIASTO n. Dr. Prymicje. 27 grudnia ub. r. odprawił ks. Jan Jankowski swą pierwszą mszę św. w kościele parafjalnym. Uroczyste kazanie wygłosił ks. kuratus Kalinowski z Kocborowa. Do Komunji św. przystąpiła cała rodzina prymicjanta i jego opiekuna. Po mszy św. od ołtarza głęboko wzruszony przemówił ks. Prymicjant. Po przemówieniu nastąpiło odśpiewanie „Te Deum", a następnie wkładanie rąk ze strony prymicjanta najpierw swym konfratrom, potem rodzicom, opiekunom i wszystkim obecnym w kościele. Po uroczystościach kościelnych odbyła się w gościnnym domu pp. Radomskich uroczystość rodzinna. Pp. Radomscy ofiarowali z tej okazji 120 wielkich bochenków chleba (zamiast dekoracji kościoła) dla biednych naszego miasta.

WIĘCBORK. Walne zebranie Stow. Młodzieży Polsko-Katolickiej zagaił prezes W. Kania. Przewodniczył ks. patron dziekan Wilmowski. Jako sekretarza powołano p. Marcinkiewicza, a na ławników Ed. Seydaka i Fr. Külgena. Z obszernych sprawozdań zarządu wynikało, że stowarzyszenie pracowało wydatnie na polu religijno-oświatowem i wychowania fizycznego. Do nowego zarządu wybrani zostali: W. Tarapacki - prezesem, St. Kowalski - zastępcą, P. Wolski - gospodarzem. Komisję rewizyjną tworzą pp.: rektor Zakrzewski, W. Tarapacki i Fr. Külgen, zaś sąd honorowy p. rektor Zakrzewski, W. Tarapacki i J. Klein.

—::—

Poradnia przeciwreumatyczna w Poznaniu.

W myśl dyrektyw Międzynarodowej Ligi Przeciwreumatycznej oraz zgodnie z uchwałą walnego zebrania Polskiego Towarzystwa Zwalczania Gośćca (reumatyzmu), powziętej w Poznaniu w dniu 14. 9. 33, została uruchomiona przy wydziale lekarskim U. P. **poradnia przeciwreumatyczna.**

Poradnia, pozostająca pod kierownictwem prof. dr. W. Jezierskiego oraz doc. dr. F. Raszeji, mieści się w poliklinice ortopedycznej U. P. przy Górnej Wildzie 87-89 (telefon 71-84) i jest czynna w piątki od godziny 5—7 wieczorem.

Grudziądz.

Apteki dyżurne: Apteka Pod Gwiazdą, ul. Chełmińska 26, tel. 399; Apteka Pod Koroną, ul. Wybickiego 39, tel. 137.

REPERTUAR KIN:

Apollo: „Teodozja - Sewastopol".
Gryf: „Nie będziesz kurtyzaną".
Orzeł: „Patrol" i „Bezprawie zachodu".

Przemianowanie gimnazjum klasycznego. Dotychczasowemu Państwowemu Gimnazjum Klasycznemu w Grudziądzu nadało Ministerstwo W. R. i O. P. na wniosek rady pedagogicznej tej uczelni nazwę „Państwowe Gimnazjum im. króla Jana III. Sobieskiego" w Grudziądzu. W związku z tem odbędzie się w niedzielę, dn. 4 lutego uroczystość, połączona z poświęceniem nowego sztandaru szkolnego w obecności przedstawicieli wysokich władz państwowych i społeczeństwa. Dyrekcja uprasza byłych wychowanków o łaskawy udział w tej uroczystości.

Społeczne biuro pośrednictwa pracy. Polski Komitet walki z handlem kobietami i dziećmi oddział w Grudziądzu otwiera z dniem 1 lutego br. społeczne biuro pośrednictwa pracy dla żeńskiej służby domowej. Biuro mieści się przy ul. Sienkiewicza 8 m. 3 w lokalu misji dworcowej.

Centralizacja urzędów skarbowych. Przed kilku dniami przeniesiono do gmachu dawniejszego Urzędu Ziemskiego przy ul. Ogrodowej nr. 31 wszystkie urzędy skarbowe, a mianowicie Urząd Skarbowy I - miasto, Urząd Skarbowy II - powiat oraz wydziały egzekucyjny i katastralny.

Hokeiści toruńscy w Grudziądzu. Po długim czasie przybywają do Grudziądza najlepsi hokeiści Pomorza z T. K. S. Z. z Torunia, którzy rozegrają na ślizgawce garnizonowej przy ul. Prowiantowej zawody hokejowe z drużyną tut. Sokoła.

Nieszczęśliwy wypadek na lodzie. Na ślizgawce przy ul. Tuszewskiej Grobli, urządzonej przez tutejszy magistrat, wydarzył się w ub. dniach nieszczęśliwy wypadek złamania nogi. Mianowicie uczeń szkolny Zbigniew Knopp, zamieszkały przy ul. Trynkowej 8a, został w czasie ślizgawki potrącony przez młodą dziewczynkę tak nieszczęśliwie, że upadając, złamał prawą nogę. Nadmienić wypada, że na ślizgawce tej brak jest jakiegokolwiek dozoru, któryby na tej licznie uczęszczanej ślizgawce utrzymywał porządek.

5.000 widzów przyglądało się popisom łyżwiarskim. Staraniem sekcji sportów zimowych Sokoła I. pod kierownictwem pp. Bączyńskiego i Felskiego odbyły się ub. niedzieli na ślizgawce przy porcie Schulza popisy łyżwiarskie, wykonane przez najlepszych łyżwiarzy i łyżwiarki miasta naszego. Pięknym tym ewolucjom łyżwiarskim przyglądało się około 5000 widzów. Największe zainteresowanie wzbudziły efektowne i trudne pokazy par: Ratajska—Bączyński oraz rodzeństwa Neuendorffów. Następne popisy łyżwiarskie, połączone z zabawą kostjumową na lodzie, odbędą się w najbliższy piątek, dnia 2 lutego o godz. 16.

Wybory uzupełniające w Grudziądzu.

Naskutek unieważnienia wyborów w jednym z okręgów miasta Grudziądza odbyły się ub. niedzieli uzupełniające wybory, w których wyniku lista nr. 1 (BBWR) zdobyła dwa mandaty, lista nr. 2 (PPS) 1 mandat, nr. 3 (Chrz. Nar. Obóz Pracy) 1 mandat.

Podział mandatów w radzie miejskiej Grudziądza przedstawia się następująco: Na ogólną ilość 40 radnych BBWR posiada 25 mandatów, Stronnictwo Narodowe 9, PPS 5 i Chrz. Nar. Obóz Pracy 1.

Toruń.

Dyżur nocny do 2 lutego br. pełnią apteki: „Centralna" (śródmieście), „Św. Anny" (Bydg. Przedmieście" „Pod Łabędziem" (na Mokrem).

Bibljoteka T. C. L. (ul. Wysoka 16) otwarta codziennie za wyjątkiem niedziel i świąt od godziny 11 do 11.30 i od 16 do 19.

Pogotowie ratunkowe tel. 44.

Straż pożarna tel. 244.

REPERTUAR KIN:

Lira: „Karjera kelnerki".
Palace: „10 proc. dla mnie".
Mars: „Sprawca nieznany".
Światowid: „Brat djabła".
Corso: „Żelazna maska".

TEATR NARODOWY.

W czwartek, **„Dom otwarty".**

W piątek, 2. bm. premjera **„Automat humoru"** rewja w 16 obrazach.

Zjazd delegatów straży pożarnych pow. toruńskiego odbędzie się w Toruniu w gmachu starostwa grodzkiego dnia 4 lutego o godz. 11.

Psi los pchnął ją w objęcia śmierci. Karetką pogotowia przewieziono do szpitala miejskiego w Toruniu 32-letnią Marję Rezmarską, która pragnąc ukrócić swe życie kobiety lekkich obyczajów, w celu samobójczym wypiła większą ilość trucizny. Niedoszła denatka poparzyła sobie usta i brodę i przebywa na razie w szpitalu.

Nowa ofiara gołoledzi. 17-letni Jan Lewandowski, zatrudniony w mleczarni w Grębocinie, wracając do domu, upadł na ulicy tak nieszczęśliwie, że złamał sobie prawą nogę. Nieszczęśliwego przewieziono karetką pogotowia do szpitala w Toruniu.

Zemsta. Na ulicy Sukienniczej znaleźli przechodnie mężczyznę leżącego na bruku z silnie krwawiącą raną na głowie. Po przeniesieniu go do szpitala miejskiego okazało się, że jest to 25-letni Bolesław Wadziński, zamieszkały przy ul. Stromej 9, którego pobili z zemsty nieznani sprawcy. Ofiarę bandyckiego napadu po opatrunku odstawiono do domu.

Zjazd powiatowy Z. O. K. Z. w Toruniu. W niedzielę, dnia 28 bm. odbył się w lokalach Zw. Obrony Kresów Zachodnich w Toruniu przy ul. Kopernika 7 zjazd delegatów kół Z. O. K. Z. powiatu toruńskiego. Zagaił obrady sekretarz p. Jan Frąckowiak, poczem przewodnictwo objął prezes toruńskiego ZOKZ dyr. Tomasz Targowski. Porządek obrad wypełnił referat p. Frąckowiaka, sprawozdania poszczególnych kół oraz dyskusja. Zarząd powiatowy został wybrany w następującym składzie: pp. insp. szkolny K. Łapiński - prezes, dyr. Targowski, inż. Zawirski, Juljan Leszczyński, kierownik szkoły Kamiński, dr. Strzyżowski i Jan Frąckowiak — członkowie zarządu. Do komsji rewizyjnej weszli pp.: burmistrz Stamirowski, prof. Staniszewski i insp. Zdrójkowski.

Z walnego zebrania Cechu ślusarskiego. W tych dniach odbyło się walne zebranie Cechu ślusarskiego przy udziale reprezentanta władz miejskich radcy Janowskiego. Do nowego zarządu weszli pp.: A. Bule - starszy cechu, Fr. Kmieciak - sekretarz, M. Pyszora - skarbnik.

Z działalności L. M. i K. na Pomorzu. W lokalu Okrę. Urzędu W. F. w Toruniu odbyła się konferencja zarządu okręgowego Pomorskiej Ligi Morskiej i Kolonjalnej z udziałem przewodniczących sekcyj marynarki wojennej w Gdyni pod przewodnictwem prezesa p. gen. Pasławskiego, na której uzgodniono metody przeprowadzania zbiórek publicznych na fundusz obrony morskiej na terenie województwa pomorskiego.

Rewizja domowa w Toruniu. Z polecenia sędziego śledczego s. o. w Toruniu na wniosek firmy „Kaefka" w Warszawie przeprowadził wydział śledczy w Toruniu w dniu 27 bm. rewizję domową w firmie Leon Grabowski przy ul. Szczytnej 5, oskarżonej o przestępstwo z art. 141 rozp. Prez. R. P. z dnia 22. 3. 1928 r. W wyniku rewizji zakwestjonowano 4654 etykiet i 25 skrzyń konserw rybnych do dyspozycji sędziego śledczego.

Leśniczy postrzelił człowieka. Dnia 26 bm. w lesie należącym do majątku Ostaszewo (pow. toruński) leśniczy Grabowski z Lulkowa postrzelił z fuzji w prawe udo i biodro Jana Kubiaka, zam. w Wrzosach, pow. toruński. Stan zdrowia Kubiaka jest poważny.

Korporacja Kupców Chrześcijańskich, stowarzyszenie zarejestrowane w Toruniu, podaje niniejszem do wiadomości wszystkich zainteresowanych: 1. że na mocy decyzji p. Wojewody Pomorskiego z dnia 20 stycznia 1934 r. nr. BPP 31/7, wydanej na podstawie art. 21 prawa o stowarzyszeniach z dnia 27 października 1932 r. (Dz. U. R. P. nr. 94 z 1932 r. poz. 808) wpisano do rejestru stowarzyszeń i związków Urzędu Wojewódzkiego Pomorskiego pod nr. 25 stowarzyszenie pod nazwą „Korporacja Kupców Chrześcijańskich" i temsamem nadano stowarzyszeniu osobowość prawną, 2. że na mocy odnośnych przepisów statutu, Korporacja Kupców Chrześcijańskich ma prawo do zastępowania wszelkich interesów poszczególnych członków wobec władz i urzędów, 3. że biorąc pod uwagę trudne położenie gospodarcze, zarząd uchwalił tymczasowo pobierać składki minimalne w wysokości zł 3 miesięcznie, 4. że tymczasowy sekretarjat znajduje się w lokalu Związku Zrzeszeń Gospodarczych przy ul. Żeglarskiej 1 (telefon 545), gdzie zainteresowani mogą odbierać i składać deklaracje przystąpienia do organizacji, 5. że walne i uroczyste zgromadzenie odbędzie się w pierwszej połowie lutego.

„Tajemnica Kasy Chorych w Toruniu" wyjaśniona.

Swego czasu czasopismo toruńskie „Obrona Ludu" zamieściła sensacyjny artykuł p. t. „Tajemnica Kasy Chorych w Toruniu", w którym podniosła zarzuty przeciwko naczelnemu lekarzowi tejże kasy p. dr. Skarbek-Telszewskiemu, iż: 1. odbywał on studja naukowe na Marsie i Wenerze, 2. nie posiada oryginalnych dokumentów z ukończonych nauk i dalej że wogóle nie ma prawa praktyki lekarskiej.

Dnia 27 stycznia br. przed sądem okręgowym w Toruniu stanął redaktor odpowiedzialny „Obrony Ludu" p. Bagiński, oskarżony o zniesławienie dr. Skarbek - Telszewskiego, b. naczelnego lekarza Kasy Chorych.

Przewód sądowy wykazał, że zarzuty podnoszone przez oskarżonego przeciwko dr. Skarbek-Telszewskiemu były nieprawdziwe i skazał za to red. Bagińskiego na 1 rok więzienia i 500 zł grzywny oraz ogłoszenie tenoru wyroku w prasie miejscowej.

MARGONIN. Z walnego zebrania Młodych Polek. Do nowego zarządu wybrano pp.: Tymiankę prezeską, Janiszewską zastępczynią, Czajkowską sekretarką, Kaczorowską zastępczynią, Klimczakównę skarbniczką, Kremrejównę zastępczynią, Drygałównę naczelniczką, Radzimską gospodynią. Komisję rewizyjną tworzą Kaźmierczakówna i Stefaniakówna.

Świecie.

Podwójna uroczystość Kółka Rolniczego w Świeciu. Miejscowe Kółko Rolnicze, założone w czasach silnej udręki polskości przez Prusaków, szczególnie w powiecie świeckim, gdzie Niemcy wywłaszczali polską ziemię, obchodziło w tych dniach podwójną uroczystość srebrnego jubileuszu: 25-lecia swego istnienia oraz 25-lecie sprawowania obowiązków prezesa tegoż kółka przez p. Kazimierza Różyckiego, ziemianina, współzałożyciela kółka i pioniera polskości. Obchód jubileuszowy rozpoczęli członkowie zbiórką i udaniem się na cmentarz, gdzie na grobie założyciela ś p. Domaradzkiego złożono wieniec, poczem wysłuchano mszy św., którą odprawił ks. dziekan Konitzer w intencji kółka. W sali Strzelnicy zagaił wiceprezes p. Gurowski uroczyste zebranie; historję kółka przedstawił p. Glapa. W następnej części składali życzenia i przemawiali pp.: starosta powiatowy Krawczyk, burmistrz Kostka, prezes Pow. Tow. Rolniczego Czajkowski z Płochocina, Parczewska z Belna im. kobiecych organizacyj rolniczych na Pomorzu, em. starosta Kowalski im. Kom. Kasy Oszczędności pow. świeckiego, dyr. Jagła im. Szkoły Rolniczej, dyr. Braun im. Banku Ludowego, Liszkowski z Lipienek, delegaci kółek z Drozdowa i Przysierska oraz inni.

Kronika

Bydgoszcz, dnia 31 stycznia 1934 roku.

KALENDARZYK.

Dziś: Piotra z Nolasko.
Jutro: Ignacego b. m.
Wschód słońca o godzinie 7.48.
Zachód słońca o godzinie 4.40.

Stan pogody

Dzisiejszej nocy spadł świeży śnieg. W dalszym ciągu chmurno, miejscami mglisto lub drobny opad. Temperatura bez większych zmian. Słabe wiatry najpierw miejscowe, potem zachodnie.

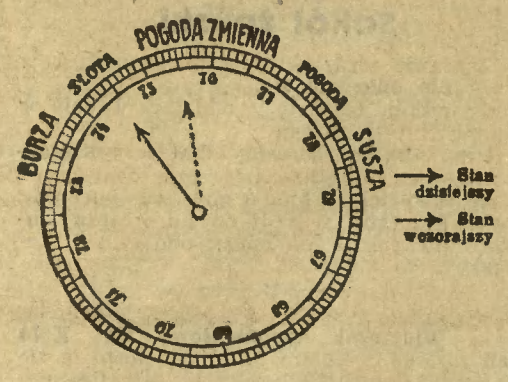

Termometr wskazywał dziś rano

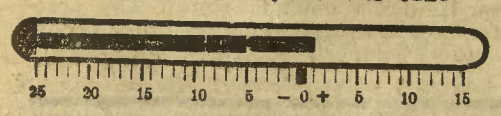

DYŻURY APTEK:
Od 29. 1. — 2. 2.:
Apteka Centralna.
Apteka pod Lwem, Okole.

MUZEUM MIEJSKIE przy Starym Rynku otwarte codziennie od 9—16, w niedzielę i święta od 11—14. Obecnie w Muzeum wystawa dzieł Józefa Pankiewicza (Paryż).

TEATR MIEJSKI.

Dziś, w środę, tryskająca brawurowym humorem i wykonana z niepospolitą werwą krotochwila Hennequina **„ON I JEGO SOBOWTÓR".** Sute żniwo oklasków przy otwartej kurtynie zbiera cały zespół z dyr. Stomą, arcyzabawnym d-rem Ciołkiem, na czele.

W czwartek uroczyste przedstawienie z okazji imienin Prezydenta Rzplitej, Prof. Ign. Mościckiego wypełni komedja kontuszowa K. Zalewskiego **„PANI PODKOMORZYNA",** w której teatr roztoczy prawdziwy przepych dekoracyjny i kostjumowy. Jako reżyser i jako aktor wystąpi dyr. Stoma, stwarzając posągową postać starosty Barącza, oraz p. Wieczorkowska zabłyśnie całą pełnią swego talentu jako pani Podkomorzyna. Dla przedstawicieli duchowieństwa, władz wojskowych, państwowych i samorządowych kasa teatru rezerwuje bilety, które wykupić należy do środy, dnia 31 bm. do godz. 13-ej.

W piątek, jako w dzień świąteczny dane będą dwa przedstawienia: o godz. 16 po cenach zniżonych na liczne żądanie publiczności zamiejscowej **„ON I JEGO SOBOWTÓR",** wieczorem zaś czar melodji niosąca operetka nestora kompozytorów O. Straussa **„DOOKOŁA MIŁOŚCI"** z niezrównaną Lubiczówną, Morozowiczową, Wańską, Cirinem, Cybulskim, Dowmuntem, Dzwonkowskim, Dytrychem, Iwańskim, Jeske i Lochmanem oraz Grossówną w balecie.

Przygotowania do najbliższej premjery, którą będzie wyborna komedja St. Kiedrzyńskiego **„TEN STARY WARJAT"** są w pełnym toku pod reżyserją K. Wilamowskiego.

Luty.

Miesiąc luty, zwany po łacinie „Februarius" od „februarę" — oczyszczać, jako, że u dawnych Rzymian poświęcony był uroczystościom oczyszczającym, przeszedł różne koleje. W najstarszym kalendarzu rzymskim luty był dwunastym miesiącem z rzędu, dopiero po pierwszej reformie kalendarza przez Juljusza Cezara stał się drugim miesiącem w roku. Dwa razy zabierano lutemu po jednym dniu na korzyść innego miesiąca, a tem samem stał się ten miesiąc krótszym od innych miesięcy.

W tym roku z powodu krótszego okresu karnawałowego, na dzień 14 lutego przypada Popielec.

Miesiąc luty jest zazwyczaj porą ostrej zimy. Ale cieszy to rolników, którzy wierzą, że „gdy mróz w lutym ostro trzyma — wtedy jest niedługa zima". Z drugiej strony zaś: „gdy na Gromnicę z dachów ciecze — zima długo się powlecze". Jest zwyczaj w dniu św. Agaty (5. II.) święcenia soli, ponieważ „sól św. Agaty, broni od ognia chaty". Pod koniec miesiąca (24. II.) przypada dzień św. Macieja, apostoła. Lud wiejski z ciekawością obserwuje pogodę w tym dniu, kierując się przysłowiem: „św. Maciej zimę traci, albo ją bogaci". Ciepła pogoda z końcem lutego niezawsze zwiastuje wiosnę, gdyż często jeszcze w marcu panują dokuczliwe zimna lub zawieje śnieżne.

— **Awansowali do Legji Zasłużonych.** Najświeższy numer Monitora Polskiego, który przeglądnąć można w naszej redakcji, podaje nazwiska 328 osób, które zamiast uprzednio nadanych **medali** Niepodległości otrzymają teraz **krzyż** Niepodległości.

— **Polski Zbór Ewangelicki** podaje do wiadomości, że w czwartek, 1 lutego br. o godz. 8 rano odprawione będzie uroczyste nabożeństwo z okazji imienin Pana Prezydenta Rzplitej Polskiej w kościele przy ul. Poznańskiej 25.

— **Dowódca, oficerowie i podchorążowie III rocznika piechoty Szkoły Podchorążych w Bydgoszczy** urządzają doroczną zabawę w sali honorowej Szkoły w dniu 3 lutego. Wstęp tylko za zaproszeniami.

— **Reduta Prasy** w dniu 3 lutego będzie bez wątpienia jedną z najwspanialszych zabaw karnawału. Niestety nie wszyscy otrzymają zaproszenie na tę Redutę, a karnawał bardzo krótki. O tem pomyślał już Związek Pracowników Kupieckich i zarezerwował na 3 lutego sale Resursy Kupieckiej. W nich urządza wielki bal karnawałowy. Zaproszenia imienne wysyła sekretarjat w Resursie Kupieckiej, dokąd uprasza się podawać adresy.

— **Kawiarnia i restauracja „Orzeł".** Ruchliwej i zapobiegliwej dyrekcji kawiarni i restauracji „Orzeł", chcącej urozmaicić publiczności naszej spędzanie miłych chwil w salonach tego lokalu, udało się pozyskać pierwszorzędny zespół koncertowo-jazzowy, pod kierunkiem pięknej dyrygentki Ani Michalskiej, znakomitej skrzypaczki-wirtuozki. Świetny ten zespół polskich muzyków, we wszystkich większych miastach Polski, cieszył się niebywałem powodzeniem. Dział cukierniczy objął mistrz B. Krajewski a kuchnię znany kuchmistrz F. Purwin.

W kolekturze Kaftala

padają stale

największe wygrane

Tam padł pierwszy miljon!

Spieszcie po losy do I-ej klasy 29-ej loterji

do szczęśliwej kolektury

W. KAFTAL i Ska.

Bydgoszcz, ulica Jagiellońska 2

Centrala Katowice.

Ciągnienie odbędzie się już dnia 16 lutego b. r.

Listowne zamówienia załatwiamy odwrotnie. P. K. O. 304.761

Kaftal to synonim szczęścia!

(1776

Wspomnienie pośmiertne.

Śp. dr. Antoni Smierzchalski.

Dnia 23 bm. przeniósł się w zaświaty ś. p. dr. med. Antoni Śmierzchalski, przeżywszy lat 76. Rodem z Polskiego Kruszyna, uczęszczał do gimnazjum klasycznego w Bydgoszczy i w Poznaniu. Medycynę studjował od roku 1882—1888 w Gryfji. Po uzyskaniu dyplomu państwowego, praktykował przez dwa lata w Jabłonowie na Pomorzu a następnie jako asystent dr. Augsteina, znanego specjalisty w Bydgoszczy. Usamodzielnił się **w Katowicach,** gdzie przez **20 lat współpracował nad uświadomieniem ludu polskiego, a szczególniej Górnoślązaków.**

Podczas wojny posądzono go o szpiegostwo. Podejrzenia policji pruskiej naraziły go na wiele przykrości, zwłaszcza, że podczas ostatnich wyborów do parlamentu niemieckiego występował dr. Śmierzchalski jako przedstawiciel **Polonji wrocławskiej.** Sprawy jego działalności politycznej zawikłały go w niemiłe procesy i z tego wynikające poważne straty materjalne. Zawsze wierny Polsce, którą ukochał, znosił cierpliwie ataki wrogów naszej wolności i gdy wybiła godzina wyzwolenia, powrócił do Bydgoszczy, aby wzmocnić szeregi inteligencji rodzimej.

Wycofawszy się z życia społecznego, siły swe poświęcił cierpiącej ludzkości. Nieraz bezinteresownie leczył biedaków.

Za jego uczciwość i poświęcanie się, za ofiarność i lata udręki na obczyźnie, zapłacono mu czarną niewdzięcznością. Gdy dnia 5 listopada 1933 r. nagle **Kasa Chorych odebrała mu prawo leczenia ubezpieczonych,** zachwiał się organizm dotychczas zdrowego obywatela a zgrzyt wywołany w sercu jego, spowodował stan chorobowy.

Z żalem w sercu i z tęsknotą za wymiarem sprawiedliwości, opuścił ś. p. Antoni Śmierzchalski ten padoł płaczu. Niechaj ziemia polska, którą tak gorąco ukochał, lekką Mu będzie!

Lechita.

Wszystko w jednem: nauka, literatura, sztuka, teatr, kino, radjo — to numer czasopisma ilustrowanego. Czytajcie je!

Żeńskie Tow. Gimn. Sokół

organizuje

WYSTAWĘ ROBÓT KOBIECYCH

w pierwszej połowie marca br.

Bliższe szczegóły w sekretarjacie, Dworcowa

Kobieta, wino, śpiew —

królować będą na Reducie Prasy.

Kobieta, wino, śpiew... Nikt chyba nie wątpi, że **na Reducie Prasy te trzy potęgi będą reprezentowane w najwyższym i najlepszym wymiarze.** Zatriumfuje radość życia, mimo kryzysu, mimo-pospolitych, aż do obrzydzenia narzekań. Będzie wesoło, nawet kto nie będzie chciał, uśmieje się napewno, bo pod tym względem znakomici giganci humoru **Mieczysław Dowmunt i Maksymiljan Cybulski zastosują bezgraniczny teror, mając do dyspozycji świetne teksty redaktora Leona Sobocińskiego.**

W związku z Redutą Prasy ciekawą jest rzeczą oglądać wystawy najpoważniejszych firm bydgoskich. Kto chce widzieć ocean wytwornego alkoholu nabity do jednej butelki, niech zajrzy na Pomorską 1, **do witryny firmy bydgoskiej „Winiak", gdzie właścicielka p. Franciszka Jezierska wystawiła ofiarowaną przez siebie olbrzymią butelkę winiaka „Strzelczyka" wartości 100 złotych.**

Przy ul. Niedźwiedzia można oglądać **piękny kosz owoców, ofiarowany przez firmę Zimoch.**

W najelegantszym skadzie **p. Marji Hirsz-Langierowej przy ul. Gdańskiej 33** chętnie pokażą każdemu wspaniałą kolekcję krawatów i innych przedmiotów wytwornemu panu niezbędnych, no i kapelusz Gepperta, który napewno będzie przedmiotem westchnień uczestników Reduty.

W intencji zapropagowania krajowego przemysłu **p. Józef Häusler, właściciel Bydgoskiej Fabryki Makaronu i Środków Spożywczych** ofiarował do dyspozycji komitetu redutowego dobrany asortyment wszelkich własnych wyrobów.

Miły prezent sprawi paniom popularny **Dom Towarowy Braci Mateckich ze Starego Rynku,** który złożył jako nagrodę piękną niespodziankę do rąk komitetu.

I o tem nie trzeba zapominać, że grać będzie **świetny zespół Wopaleńskiego i Żaka i drugi Kłobuckiego.**

Czy wziąłeś już zaliczkę na Redutę Prasy, czy kazałeś już zaprasować spodnie? Czy nabyłeś już nowe lakiery w firmie „Leo" lub u Smolarka? Czy pani ukończyła pertraktacje z krawcową i co mąż na to? Czy pani ukończyła pertraktacje z krawcową i co mąż na to?

Bo 3-ci luty tuż, tuż...

— **Jeszcze tylko kilka dni** dzieli nas od balu konwalji, który urządza w dniu 3 lutego w sali „Stara Bydgoszcz" Bydgoskie Tow. Ogrodnicze. — Bal konwalji wzbudził wielkie zainteresowanie wśród szerokich rzesz obywateli. Uprasza się o zabranie z sobą zaproszeń, które jeszcze otrzymać można w f-ie: St. Szukalski, Dworcowa 8, St. Kalka, ul. Śniadeckch 35 i Fr. Lendzion, ul. Jackowskiego 7.

Kalendarzyk zebrań Ch. Z. Z.

Miesięczne zebranie Ch. Zw. Pracowników Elektrotechnicznych odbędzie się w sobotę, 3 lutego o godz. 20 w lokalu „Pod Lwem".

Z powodu bardzo ważnych spraw obecność wszystkich członków bezwzględnie konieczna. **Zarząd.**

Z TEATRU MIEJSKIEGO.

Dookoła Miłości.

Operetka w 3-ch aktach; muzyka Oskara Straussa.

Tym samym tytułem możnaby równie dobrze ochrzcić każdą inną operetkę, gdyż w każdej osią akcji są zawsze przeróżne intrygi miłosne, które po to tylko gnębią swych bohaterów przez dwa pierwsze akty, aby się w trzecim obowiązkowo pomyślnie rozwiązać i wywołaną burzę w porę zażegnać. „Dookoła miłości" różni się od innych operetek tem chyba tylko, że miłości jest tu rzeczywiście bardzo wiele i to w najrozmaitszych edycjach i natężeniu. Poza tem odbywa się wszystko ściśle według operetkowego statutu i publiczność nawet niezbyt przenikliwa orjentuje się już w pierwszym akcie, na czem ostatecznie wszystko się zakończy. O jakiejkolwiek niespodziance nie może być mowy. Przy tak bezkrwistym montażu libretta cały ciężar odpowiedzialności za wywołanie wśród widzów zainteresowania spada oczywiście na barki reżysera, który dobrze musi nadwyrężyć swą pomysłowość, aby szczęśliwie załatać i wypełnić sceniczne luki.

Szczęśliwa ręka reżyserska **Dowmunta** zdołała wprawdzie dokonać szeregu cięć i szwów operacyjnych, dzięki czemu całość zyskała na tempie i życiu; jednakże poza pewne, z góry narzucone ramy, nawet sam Dowmunt nie był w stanie wykroczyć.

Braki sceniczne i sytuacyjne operetki wyrównuje jednak jej strona dźwiękowa. Strauss jest przedewszystkiem muzykiem i z muzycznego punktu widzenia ogląda i ocenia wartość tematu. Dla dzieł swych wymaga dużego organizmu wykonawczego, dobrych solistów, liczebnej orkiestry i wyszkolonych zespołów wokalnych. Tworzy muzykę lekką wprawdzie, ale starannie w szczegółach opracowaną i nie pozbawioną głębszych wartości. Umiejętne rozprowadzanie tematów nadaje jej cechy konstruktywnej jednolitości. Dla kierownika muzycznego jest to niewątpliwie teren pracy bardzo wdzięcznej, ale zarazem pracy nie pozbawionej trudności. Wspaniałe poprostu wyniki, jakie na tej płaszczyźnie zespół nasz osiągnął, świadczą ponownie o stopniowej, lecz stałej poprawie poziomu. Działalność kapelmistrzowską p. **Turkiewicza,** obok szeregu zalet natury pedagogicznej i kierowniczej, cechuje przedewszystkiem wielka sprężystość i energja. Wykazał on, że nasze siły muzyczne, zarówno wokalne jak i instrumentalne, są dobre, lecz wartości swej nieświadome i trzeba tylko umieć te wartości przy pomocy stosownych metod wydobyć z ukrycia na światło dzienne.

Orkiestra, wzmocniona liczebnie i jakościowo, wykazuje w bieżącym sezonie stały postęp; szczególnie grupa instrumentów dętych zasługuje tym razem na pochlebne wyróżnienie. Chór, złożony wprawdzie z bardzo nikłej liczby śpiewaków, brzmiał intonacyjnie czysto i rytmicznie pewnie.

Także i soliści mają w tej operetce wyjątkowe żniwo. Wśród nich nadal berło pierwszeństwa dzierży **Wańska** i, jak dotąd nie zanosi się na jej detronizację. W śpiewie **Lubiczówny** uderza zbyt jaskrawa różnica między rejestrem górnym a średnicą; o ile bowiem tony wysokie oznaczają się piękną barwą, czystością i technicznem opanowaniem, to rejestr średni wymagałby pewnego wygładzenia. Uważna praca nad wyrównaniem skali wykaże z pewnością w niedługim czasie pozytywne wyniki. **Iwański i Jeske** mieli role dla siebie bardzo szczęśliwie dobrane i obaj zaprezentowali się tym razem ze swej lepszej strony. W rolach charakterystycznych wystąpili: **Morozowiczowa, Dowmunt, Dytrych, Cybulski i Lochman.**

Zgrabnie skomponowane ewolucje taneczne wykonała z właściwym sobie temperamentem i werwą primabalerina Helena **Grossówna** przy współudziale Br. Domalskiej.

Alf. Rösler.

Kronika żałobna.

S. p. Czesław Perzyński

twórca alfabetu polskiego dla niewidomych.

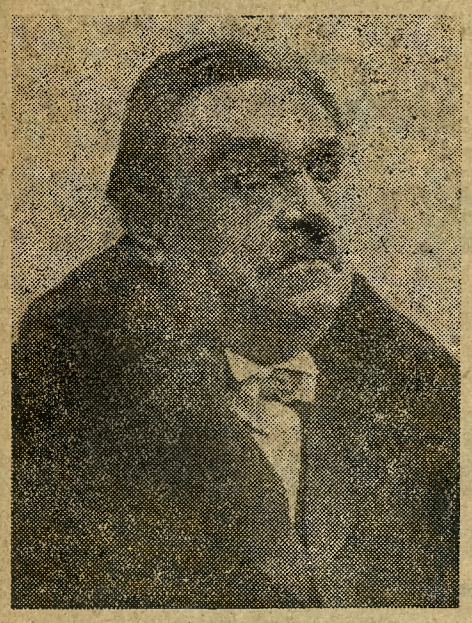

Ś. P. CZESŁAW PERZYŃSKI.

Dnia 30 stycznia br. zasnął w Bogu ś. p. Czesław Perzyński, długoletni nauczyciel Wojewódzkiego Zakładu dla Ociemniałych, urodzony dnia 19 lutego 1872 r. w Trzemesznie. Uczęszczał do gimnazjum w mieście rodzinnem i Lesznie. Studja odbył na politechnice w Charlottenburgu. Po ukończonych studjach pracował jako inżynier zagranicą, a później w Poznaniu. Mimo utraty wzroku w czasie wojny, nie przestał pracować i całą duszą poświęcił się sprawie współtowarzyszy niedoli. Powołany z dniem 1 kwietnia 1920 r. na stanowisko nauczyciela ociemniałych do Bydgoszczy, stworzył jako pierwszy **alfabet polski dla niewidomych.** Dziatwa niewidoma pokochała Go jako prawdziwego wychowawcę, opiekuna, a koledzy stracili w Nim oddanego przyjaciela-doradcę. W roku 1919 z Jego inicjatywy powstaje **Związek Ociemniałych Wojaków na Wielkopolskę, Pomorze i Śląsk,** któremu przewodniczy aż do zgonu. Za zasługi położone około rozwoju Związku otrzymuje **złoty „Krzyż Zasługi"** i wiele innych odznaczeń.

Ociemniali żołnierze tracą w Zmarłym gorliwego opiekuna i całem sercem oddanego szermierza swej idei.

Cześć jego pamięci!

Kaszel i wszelkie następstwa przeziębienia jak chrypę, duszność usuwa napar z kwiatu dziewanny. Lecz tylko kwiat żółty, starannie przechowany w aptece, zawiera wartościowe składniki lecznicze 1056

— **Polski Biały Krzyż zaprasza...** W niedzielę, 4 bm. odbędzie się w godz. 17-ej w sali malinowej „Pod Orłem" five o'clock Polskiego Białego Krzyża. Orkiestra 61 pp.

— **Zabawa Hallerczyków.** W niedzielę 11 lutego urządza placówka bydgoska Związku Hallerczyków swoją doroczną zabawę w salach Resursy Kupieckiej. Kto pragnie wesoło zakończyć karnawał, temu radzimy udać się na zabawę do Hallerczyków. Dochód z zabawy przeznacza się na wdowy i sieroty błękitnej armji.

— **Zarząd Koła Oficerów 62 pp.** zawiadamia, że w dniu 7 lutego br. o godz. 19 odbędzie się zebranie członków Koła w Kasynie Oficerskim 62 pp. Wlkp. przy ulicy Marsz. Focha 27. Na zebraniu kierownik sekcji naukowej wygłosi odczyt na temat „Rozkazodawstwo jako czynnik dowodzenia".

— **Kuchnia jarska w kawiarni Ziemiańskiej.** Kuchnia jarska, nie mając ostrych, intensywnych przypraw, które pozbawiłyby ją całkowicie walorów, musi być urozmaicona, jeżeli ma zadowolnić nietylko organizm ludzki, ale głęboko zakorzenione łakomstwo, które „dobre jedzenie" podciąga pod rubrykę uroków życiowych. Umiejętnie zestawiony jadłospis i to nie obmyślony dorywczo z dnia na dzień, a opracowany starannie i planowo, umiejący wykorzystać wszystko, co daje nam bieżący sezon — będzie poniekąd złotym mostem porozumienia pomiędzy dawnemi a nowemi systemami odżywiania, na korzyść tych ostatnich. Musimy jeszcze raz zwrócić uwagę na wyższość kuchni jarskiej nad mięsną, a wyższość ta polega na łatwem osiągnięciu najhigieniczniejszego wskazania: nasycenia głodu i dostarczenia organizmowi koniecznej ilości pożywienia. Wszystkie walory dobrego prowadzenia urozmaiconej kuchni jarskiej posiada znana Kawiarnia Ziemiańska (Pomorska 5), która też cieszy się zasłużonem powodzeniem.

—::—

Nowe przepisy o widowiskach, odczytach i zabawach.

Starostwo Bydgoskie podaje do publicznej wiadomości, że z dniem 1. I. 1934 r. obowiązują nowe przepisy, dotyczące urządzania widowisk, produkcyj słownych, muzycznych, odczytów, przedsięwzięć sportowych, zabaw ludowych i t. p.

Przedsięwzięcia wyżej wymienione urządzane **dorywczo** z wyjątkiem przedstawień teatralnych, podlegają tylko **zgłoszeniu.** Zgłoszenie powinno być dokonane najpóźniej na 3 dni przed dniem urządzanych imprez lub pokazów, przyczem termin ten liczy się od chwili otrzymania zgłoszenia przez władze. Zgłoszenie **podlega opłacie stemplowej w wysokości 5 zł.**

Na urządzenie jednego lub kilku dorywczych przedstawień **teatralnych** wymagane jest **pozwolenie starostwa.** Do podania należy dołączyć utwory z tekstem słownym w języku polskim w dwóch egzemplarzach do aprobaty.

Przy astmie, chorobach serca, cierpieniach piersiowych i płucnych, zołzach, rachityzmie, powiększeniu gruczołu tarczykowego i wolach, naturalna woda gorzka **Franciszka-Józefa** stanowi istotny środek, regulujący funkcje przewodu pokarmowego. Zalecana przez lekarza.

Walka z bezrobociem

jest walką z nędzą, głodem i zbrodnią.

Może się zmienić ustrój państwa i sytuacja międzynarodowa, ale nie ulegnie zmianie fakt, że żyjemy pod obuchem kryzysu i bezrobocie jest **najstraszliwszą plagą społeczną.** I tylko wspólny wysiłek całego społeczeństwa może się skutecznie **przeciwstawić groźnej fali nędzy i głodu.**

Nie zapominajcie, że z nędzy rodzi się zbrodnia.

Nie zapominajcie o bezrobotnych!

Zawsze jeszcze czas stanąć w ofiarnym szeregu:

Bydgoski Klub Wioślarek

urządza w środę, dnia 31-go bm.
w sali malinowej Hotelu „Pod Orłem" (1555

Dancing

na który zaprasza Szan. Obywatelstwo.

— **Pod protektoratem kuratora okręgu szkolnego poznańskiego d-ra Michała Pollaka** odbędzie się w sobotę, 10 lutego o godzinie 20-ej we wszystkich salach Strzelnicy przy ul. Toruńskiej wielki wieczorek towarzyski, zorganizowany przez Komitet Obwodowy Kół Rodzicielskich Szkół Powszechnych na miasto Bydgoszcz i Towarzystwo Popierania Budowy Publicznych Szkół Powszechnych. Czysty dochód przeznacza się na fundusz rozbudowy szkół. Bilety po 99 gr są do nabycia u p. kierowników szkół.

— **Związek Towarzystw Francuskich w Bydgoszczy** urządza w dniu 2 lutego br. w „Norze Artystów" w cukierni Berendta o godz. 17 towarzyską konwersację francuską, a w dniu 6 lutego br. o godz. 21 w sali malinowej hotelu „Pod Orłem" dancing, na które ma zaszczyt zaprosić wszystkich członków i sympatyków.

295) **zł 100.— składa firma O. Neuman, Stary Rynek** i wzywa firmę „DAK", firmę Bolesław Wajs, firmę „Tkanina", firmę J. Glaser, wszystkie Stary Rynek.

296) Na wezwanie p. Rzannego składa p. **Stan. Jaros** skład cygar zł 3.— i wzywa p. Jana Balcera, skład szkła i porcelany, ul. Gdańska i p. Franciszka Paszka, magazyn obuwia, ul. Gdańska 63.

Dalsze ofiary przyjmuje kasa „Dziennika Bydgoskiego".

—::—

Sokół żeński.

Zebranie wydziału technicznego dziś, w środę **nie odbędzie się.**

Ćwiczenia młodzieży oddziału I dziś w gimnazjum żeńskiem.

Ping-pong od godziny 6.30 w sekretarjacie.

W czwartek, 1 bm. o godz. 20-ej trening lekkoatletyczny w hali 62 pp. Liczny udział drużyny i młodzieży oddziału I konieczny.

—::—

— **Wieczorek karnawałowy Kat. Koła Pań** łącznie z Kołem Młodych odbędzie się w poniedziałek, 12 lutego w sali Resursy Kupieckiej. Komitet przygotowuje moc niespodzianek i dokłada starań, aby przewyższyć jeszcze zeszłoroczny, pozostały w tak miłej pamięci, wieczorek.

Najliczniejszy zastęp Ch. D. — Wilczak-Okole

stoi na silnych fundamentach.

(m) Zdawałoby się, że w czasach obojętności społeczeństwa na rozwój wypadków w kraju i zapominaniu o Bogu, życie organizacyj nieelitowych spoczywa snem „zadłużonych". Jednak tak nie jest u zwolenników idei złotego środka, którzy bacznie śledzą wszelkie poczynania przywódców swoich jak i „medalowych". Dowodem żywotności ruchu chrześcijańsko-społecznego było doroczne walne zebranie członków stronnictwa Chrześcijańskiej Demokracji Koła Wilczak—Okole, które odbyło się ub. soboty w przepełnionej sali p. Rutkowskiego.

Walnemu zebraniu przewodniczył bezstronnie przedstawiciel zarządu okręgu bydgoskiego. Ławnikami byli delegaci z Północ, Bielaw, Jachcic i Czyżkówka. Koło Wilczak—Okole najliczniejsze w okręgu bydgoskim posiada **584 członków** i poszczycić się może **wzorową i oszczędną gospodarką.** Praca zarządu znalazła też pełne uznanie, czego dowodem jest wybór dotychczasowego zarządu Koła przez aklamację na dalszy rok.

Po załatwieniu spraw ściśle wewnętrznych i przedstawieniu petycyj obecnym na zebraniu radnym miejskim; wygłosił referat prezes p. **Beyer,** który w doskonale ujętym referacie omówił ostatnie wybory do bydgoskiej Rady miejskiej, kongres Ch. D. w Królewskiej Hucie, rozwodząc się nad ostatniemi zdarzeniami polityki w kraju i zagranicą. Członkowie chadecji bydgoskiej w ostatnich wyborach do Rady Miejskiej dali dowód swej solidarności, czem sztandarowi flagi biało-czerwono-zielonej pochwalić się nie mogą. Mimo zapowiadania obozu sanacyjnego o rozłamie w Chadecji kongres w Królewskiej Hucie dał wręcz co innego, mianowicie zmontował jeszcze bardziej szeregi stronnictwa Ch. D. Dalej referent omawiając uchwalenie konstytucji, przedstawił straszny w skutkach obraz sprzedawania dusz, naszkicował zawieranie paktów i wypadki w Niemczech, które dziś już budzą reakcję.

Wkońcu nawoływano do organizowania ruchu młodych.

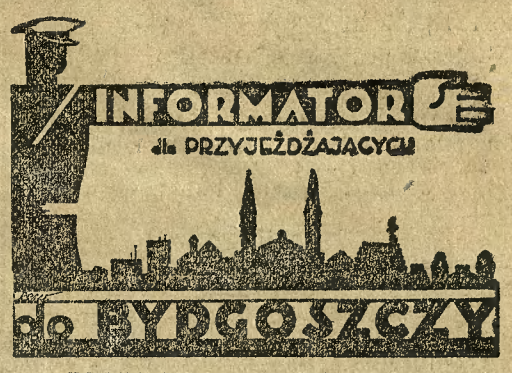

(PŁATNY DZIAŁ REKLAMOWY).

Gdzie zamieszkam?

„Gastronomja" Hotel i Restaur., Dworcowa 19.

Gdzie się wykąpię?

W zakładzie kąpielowo - leczniczym „Sanitas", Gdańska 27 w podwórzu.

Restauracje:

Restauracja i kawiarnia Berendt, Dworcowa 6,

Kabarety:

„Picadilly". Występy artystów. Marcinkowskiego 4, tel. 1102.

Gdzie i co kupię?

Be-De-Te — Bydgoski Dom Towarowy — Gdańska 15. Największy dom tow. Polski Zach.

H. Kaszubowski, S. z o. p. Długa 22. Zegarki, biżut.

Drukarnia Bydgoska S. A., Poznańska 12-14 — wykonuje wszelkie druki familijne, kupieckie i dla towarzystw — szybko, czysto i tanio.

Odjazd pociągów z Bydgoszczy:

Toruń-Warszawa 2.26, 6.23, 8.06, 13.15, **15.43,** 19.37, 21.50, 23.30.
Tczew-Gdańsk-Gdynia 0.47, 3.29, 5.55, **7.31,** 10.41, **13.22,** 13.35, 17.01, 19.35.
Kościerzyna-Gdynia 0.55, 17.40.
Nakło-Piła 3.45, 8.05, 14.35, 19.47, 0.01.
Unisław-Brodnica 5.10, 8.11, 13.33, 16.06, 21.00
Inowrocław-Poznań 3.50, 6.14, 8.04, 11.45, 14.15, 15.47, 20.35, **22.59.**
Wągrowiec-Poznań 5.02, 7.45, 13.36, 18.40, 23.06.
Inowrocław—Karsznice—Herby Nowe 14.15, 6.14, 22.59

Projekt ustawy o ordynacji podatkowej.

Rada Ministrów na posiedzeniu w dniu 28. I. uchwaliła projekt ustawy o ordynacji podatkowej, który w najbliższym czasie wejdzie pod obrady sejmu.

Część pierwsza ordynacji zawiera przedewszystkiem przepisy, ustalające zakres zastosowania przepisów ordynacji, a następnie zajmuje się zagadnieniem władz. W tej dziedzinie przeprowadza ordynacja zasadę dwuinstancyjności, pozostawiając naczelny i ogólny nadzór nad sprawami podatków w rękach ministra skarbu. **Projekt zrywa z dotychczasowym systemem wymiaru podatków w pierwszej instancji przez komisje szacunkowe i powierza te czynności urzędom skarbowym** z tem, że zachowana zostaje możność poruczenia wymiaru i poboru niektórych danin związkom komunalnym. Wzamian za te czynności przewiduje się zmniejszenie do połowy opłat, jakie samorządy ponoszą przy egzekwowaniu ich należności przez urzędy skarbowe.

Skasowanie komisyj szacunkowych nie oznacza bynajmniej porzucenia zasady współpracy czynnika obywatelskiego w sferze wymiaru podatków, gdyż zachowane zostaną — w myśl projektu nowej ustawy — komisje odwoławcze, oparte wyłącznie prawie na czynniku obywatelskim, powołanym z grona płatników. W celu usprawnienia i przyśpieszenia prac komisji odwoławczej, składającej się z 24—36 członków, przewiduje się, że ma ona obradować nietylko w pełnym składzie w wypadkach, gdy sprawa zostanie poddana pod obrady komisji przez przewodniczącego, lecz także w sekcjach po 6 osób, w których skład będą wchodzili o ile możności przedstawiciele zainteresowanych grup płatników.

W drugiej części projektu zostały skoncentrowane sprawy, wiążące się bezpośrednio z samym trybem wymiaru w szerokiem tego słowa znaczeniu. W zakresie postępowania przygotowawczego projekt ustawy określa szczegółowe obowiązki urzędów państwowych i samorządowych oraz poszczególnych osób co do dostarczania władzom wymiarowym danych charakteru ewidencyjnego, niezbędnych dla uskutecznienia wymiaru. Postępowanie wymiarowe rozpoczyna się zasadniczo od złożenia zeznań przez płatnika. W razie wątpliwości co do dokładności lub prawdziwości tego zeznania, władze obowiązane są podać do wiadomości płatnika istotne dla wymiaru okoliczności konkretne, podawane w wątpliwość. Obowiązek władz żądania od płatników wyjaśnień lub uzupełnień został w projekcie rozszerzony na podatek przemysłowy.

W części trzeciej zgrupowany został szereg przepisów natury formalno-porządkowej, odnoszącej się do poszczególnych stadjów procesu podatkowego. Kwestja terminów została uregulowana jednolicie w taki sposób, że przewiduje zasadniczo dwa rodzaje terminów, **a mianowicie siedmiodniowe dla wnoszenia zażaleń oraz trzydziestodniowe dla wnoszenia odwołań.**

Część czwarta obejmuje przepisy materjalne oraz przepisy, regulujące postępowanie w sprawach karno-podatkowych. Projekt formułuje pojęcie przestępstw podatkowych, dzieląc je na 3 grupy, **a mianowicie występków podatkowych, wykroczeń podatkowych oraz wykroczeń porządkowych, w zależności od kary grożącej za popełnienie danego przestępstwa.**

Piąta i ostatnia część projektu nowej ustawy reguluje kwestje, dotyczące sposobu przejścia do nowego systemu postępowania podatkowego. Pozatem projekt upoważnia ministra skarbu do ogłoszenia jednolitych tekstów ustaw i rozporządzeń o podatkach, do których stosuje się ordynacja oraz połączenia ich w jednolitą całość.

Odpowiedzi redakcji

Młodzieniec 19-letni, który błagał litości, zechce przybyć do Redakcji w godzinach przyjęć od 11—12 albo od 5—6.

Zielone sztandary. Wywieszone na bramie wojskowego szpitala i w oknach dawniejszego pałacu pruskich gubernatorów sztandary biało-czerwone-zielone nie są, jak publiczność mylnie sądzi, nowym kolorym państwowym i nic nie mają wspólnego z nową konstytucją. Zielony kolor „nadziei" zdobi od pewnego czasu flagę strzelców i innych członków „elity".

A. 1000. Informacji udzielić może Państwowy Urząd Emigracyjny w Warszawie, których ekspozyturami w miastach są Państwowe Urzędy Pośrednictwa Pracy.

T. D. Unisław. — Za anonse Redakcja nie ponosi odpowiedzialności, jeśli jest podpisany ten, kto się ogłasza. Fakira, rzekomego „profesora spirytyzmu" z Dalekiego Wschodu, o którego Panowie zapytujecie, bliżej nie znamy.

Niemcy pobili nasz rekord.

(Ciąg dalszy).

związkowych oraz rozbiciu narodu, występując przeciwko hasłom reaktywowania ustroju monarchistycznego w państwach związkowych.

Pokojowe stosunki z Polską.

Dążymy — mówił kanclerz — do stabilizacji stosunków na wschodzie. Elementy tej polityki są nie tyle natury taktyczno-politycznej, lecz mają służyć dla wzmocnienia pokoju. Z tego powodu i chcąc zadość uczynić tym zamiarom, **rząd niemiecki już w pierwszym roku starał się nawiązać lepsze stosunki z Polską. Niemcy i Polacy będą musieli się pogodzić z faktem, że istnieją obok siebie. Jest więc bardziej celowe, aby stan, który tworzył się 1000 lat i którego i w przyszłości nie będzie można usunąć, otrzymał taką formę, aby można było dla obu narodów wyciągnąć stąd jak najwięcej korzyści. Wydawało mi się, ciągnął dalej kanclerz, że możnaby wykazać na konkretnych przykładach, że istniejące różnice nie powinny być przeszkodą do znalezienia tej formy wzajemnych stosunków w życiu narodów.**

Usunąć wzajemna nieufność.

Należy usunąć bezwład polityczny wynikający z konieczności stałego czyhania na siebie i wzajemnej nieufności. Uważałem za słuszne uczynić próby omówienia w tym wypadku na drodze szczerej, otwartej i dwustronnej wymiany problemów, które istnieją w obu krajach, niż powierzając to zadanie stale stronie trzeciej.

(Głosy: słusznie. Oklaski).

Naród niemiecki gotów jest zgodnie z duchem tego układu tak ułożyć również i stosunki gospodarcze z Polską, aby po okresie pewnej rezerwy nastąpił czas ożywionej współpracy.

Sprawa Saary.

Przechodząc do omówienia sprawy Saary Hitler stwierdził, że jeżeli Francja i Niemcy uregulują tę sprawę we wspólnej umowie, wówczas cała ludność Saary w głosowaniu przyjęłaby olbrzymią większością to rozstrzygnięcie i żaden z zainteresowanych narodów nie uważałby wyniku głosowania za zwycięstwo lub klęskę. Kanclerz ubolewa, że rząd francuski nie zgodził się na tę propozycję. Po rozwiązaniu sprawy Saary rząd niemiecki gotów jest zaakceptować z wewnętrznego przekonania pakt Locarno.

Zwyżka papierów polskich

na giełdzie nowojorskiej.

Nowy Jork, 31. 1. (PAT) W ostatnich dniach dała się zauważyć na giełdzie nowojorskiej mocniejsza tendencja dla papierów polskich. Zwyżka ta przybrała poważniejsze rozmiary, zwłaszcza o ile chodzi o pożyczkę warszawską i śląską. Jak słychać jednym z powod:w zwyżki poza spadkiem kursu dolara jest zawarcie układu o nieagresji między Polską a Niemcami oraz wiadomość o nowej pożyczce angielskiej dla Polski. Że te względy odegrały rolę niepoślednią, świadczy fakt, że tendencja zwyżkowa ujawniła się już w sobotę, gdy dolar nie wykazywał jeszcze tendencji zniżkowej. Dla ilustracji tendencji zwyżkowej polskich papierów w Nowym Jorku podajemy poniższe kursy: pożyczka dillonowska 8% notowana była w dniu 25 stycznia 75,50, zaś dnia 29 stycznia 77,125 do 78,00. Pożyczka stabilizacyjna dnia 25 stycznia miała kurs 90, zaś dnia 29 stycznia 91,50, warszawska 7% dnia 25 stycznia miała kurs 54,75, w dniu 25 stycznia 57.00. Śląska 7% dnia 25 stycznia notowana była 55.25, a dnia 29 stycznia 59,00, przyczem ta ostatnia pożyczka doszła nawet do dawno nie notowanego kursu 60.

BYDGOSKI
KLUB
SPORTOWY - TENNISOWY
PIERWSZY BAL
dnia 1 lutego rb.
w salach
Kasyna Cywilnego
ul. Gdańska
1599)

Litwini nie rezygnują z przelotu nad Atlantykiem.

(PAT) Prasa kowieńska donosi, że Aeroklub Litewski zwrócił się do amerykańskiego Związku Litewskiego z prośbą o szczegółowe informacje w sprawie projektowanego przelotu litewskiego samolotu ponad Atlantykiem w celu **uczczenia pamięci tragicznie zmarłych lotników litewskich Darjusa i Gerinasa.**

Aeroklub wyraził gotowość wyasygnowania 10.000 litów na nabycie nowego samolotu.

Wielkie demonstracje bezrobotnych w Poznaniu.

Tłum kamieniami obrzucił policję.

Poznań, 31. 1. (Tel. wł.). W poniedziałek zebrali się w budynku Państwowego Urzędu Pośrednictwa Pracy **bezrobotni, w liczbie około 1 000 osób, domagając się podwyższenia zapomóg.** Kiedy pertraktacje przywódców tłumu z kierownictwem urzędu nie doprowadziły do rezultatu, udała się **delegacja bezrobotnych do naczelnika wydziału w urzędzie wojewódzkim, dr. Macko oraz prezydenta miasta Ratajskiego**. Naczelnik Macko przyrzekł delegacji życzliwe rozpatrzenie ich postulatów.

We wtorek od rana poczęli zbierać się bezrobotni a z każdą minutą przybywało ich coraz więcej. **Nastrój wśród zgromadzonych był bardzo podniecony i raz poraz padały z tłumu rozmaite okrzyki.** Władze celem zabezpieczenia urzędu oraz utrzymania ładu i porządku skonsygnowały na miejscu większy oddział policji pieszej oraz pluton policji konnej. W godzinach przedpołudniowych **w roli samozwańczego trybuna ludu, wystąpił poseł Ciszak,** który udał się do gmachu Urzędu Pośrednictwa, celem odbycia konferencji i pertraktacji z przedstawicielami władz.

W wyniku pertraktacji wezwał poseł Ciszak zgromadzonych do rozejścia się.

Wtedy **tłum, podburzony przez agitatorów komunistycznych, którzy prowadzili krecią robotę, począł wykrzykiwać i rzucać kamieniami w stronę policji.** Nastąpiła szarża policji konnej, wspomaganej przez oddział policji pieszej, która białą bronią usiłowała rozpędzić podniecone tłumy — Usiłowania te trwały przez dłuższy czas, gdyż rozpędzeni bezrobotni, podsycani przez czerwonych agitatorów, nanowo się zbierali, a nawet **wobec policji przybierali groźną podstawę.** Raz poraz posypał się na policję grad kamieni, które ugodziły między innemi **trzech policjantów, ranionych dosyć poważnie.** Pierzchający tłum rozpędzany przez policję, wpadł na Rynek Wildecki, wywołując wśród przekupniów oraz publiczności zrozumiałe zaniepokojenie.

Przywódców demonstrancyj dzisiejszych policja aresztowała. Są między nimi znani ze swej wywrotowej działalności i niejednokrotnie już **karani za akcję antypaństwową komuniści.**

Choroby płuc i oskrzeli wyczerpują organizm i utrudniają walkę o byt. Sok czosnku usuwa uporczywy kaszel, umożliwia spokojny sen, przywraca zdolność do pracy. Oryginalny z marką F. F. wyrobu Apteki Mazowieckiej Doktora Sklepińskiego, Warszawa, Mazowiecka 10. — Broszura o kuracji czosnkowej bezpłatnie.

Warszawa znów w mgle.

Warszawa, 31. 1. (Tel. wł.). Wczoraj od godz. 9-ej rano mieliśmy wielką mgłę nad Warszawą. Stolica pogrążyła się w półmroku. W biurach pracowano przy zapalonych wszystkich światłach. To samo działo się w prywatnych mieszkaniach przez cały dzień.

Czechosłowacja nie chce pozostać w tyle.

Berlin, 31. 1. (Tel. wł.). Jak donoszą z Wiednia rząd czechosłowacki ma zamiar rozpocząć jednak z Berlinem pertraktacje na temat zawarcia paktu o nieagresji podobnego do tego, który zawarła Polska. **S. S.**

Nowy pucz grozi Hiszpanji.

Paryż, 31. 1. (Tel. wł.). Jak donoszą z Madrytu socjaliści zamierzają w dniu 2 lutego dokonać nowego zamachu. W dniu 2 lutego ma wybuchnąć powszechny strajk kelnerów, który może być hasłem dla ogólnego strajku. **E. S.**

Nad Adrjatykiem słońce.

Białogród, 31. 1. (PAT) Wielkie opady śnieżne wstrzymały cały ruch kolejowy na linji Zagrzeb-Split. Ostatniej nocy spadł obfity śnieg w Białogrodzie. Natomiast według doniesień prasy na wybrzeżu Adrjatyku panuje piękna pogoda. Przystąpiono tam do zbioru pomarańcz, których urodzaj jest w tym roku bardzo duży.

Gubernator stanu Pensylvania udekorowany Mieczami Hallerowskiemi

Gen. Haller udekorował „Mieczami Hallerowskiemi" gubernatora stanu Pennsylvania Pinchota.

W salonach Union Klubu w New Yorku odbył się bankiet na cześć gen. Józefa Hallera, wydany przez wyższych oficerów armji i marynarki Stanów Zjednoczonych. Po bankiecie wręczono Generałowi medal — „Military Order of the World War".

Polak w amerykańskiej eskadrze lotniczej.

W locie eskadry aeroplanowej marynarki Stanów Zjednoczonych z San Francisco do wysp Hawajskich, brał udział Polak z Buffalo Włodkowski.

Demonstracyjne strajki i pochody

przeciw ustawie scaleniowej.

Warszawa, 31. 1. (tel. wł.) Żydowski związek socjalistyczny robotników „Bund" rozpoczął 24-godzinny **strajk protestacyjny przeciw ustawie scaleniowej o ubezpieczeniach społecznych.** Wiele piekarń jest nieczynnych, wiele sklepów zamknięto. Południowe gazety żydowskie nie ukażą się.

Jak wiadomo, w Łodzi zorganizowano podobny strajk demonstracyjny. W Warszawie brak jest odpowiedniej zgody i solidarności wśród poszczególnych związków zawodowych. Strajkują więc tylko robotnicy żydowscy. Jakie rozmiary przybrał ten strajk doniesiemy osobno.

Wczoraj odbyły się tylko **drobne demonstracje przeciwko ustawie scaleniowej.** Do jednego z lokali Kasy Chorych na przedmieściu robotnicy manifestacyjnie wnieśli **trumnę,** na której napisano: **„tu leży ustawa ubezpieczeniowa".** Pozatem do trumny włożono kilkadziesiąt książeczek Kasy Chorych.

Pochód robotników do lokalu Kasy Chorych wywołał **duże zbiegowisko uliczne.** Policja nie interwenjowała.

Rekordowy lot sowiecki

do stratosfery.

Moskwa, 31. 1. (PAT) **Balon Ossoawjachimu, który wczoraj wzniósł się do stratosfery, ma pojemność 24.090 metrów sześciennych.** Gondola ma objętości 6 i pół metra sześc. średnica gondoli wynosi 2,40 m. Gondola posiada trzy okna w ścianach i jedno okno dolne, przystosowane do zdjęć fotograficznych i obserwacyj. Balon był zaopatrzony w precyzyjne instrumenty do badania promieni kosmicznych, zjawisk magnetycznych, składu powietrza i zdjęć fotograficznych. Komendantem balonu jest Paweł Fedosenko, były robotnik, obecnie inżynier sowieckiej cywilnej floty lotniczej. Poza nim załoga składa się z dwóch osób: Andrzeja Wasenki oraz Usyszkina.

Moskwa, 31. 1. (PAT) Wczoraj o godz. 9, min. 3 podjęty został nowy lot balonu stratosferycznego „Ossoawjachimu". Według komunikatów radjowych o godz. 11,50 balon osiągnął wysokość 20,600 m.

DZIAŁ SPORTOWY

SZWEDZI ZAPRASZAJĄ POLAKÓW.

Warszawa. Na międzynarodowe zawody bokserskie w Sztokholmie z udziałem pięściarzy fińskich i norweskich, **Szwedzi zaprosili również Polaków.** Narazie wiadomo jest, że **zaproszenie otrzymał Piłat i prawdopoobnie zaproszony będzie jeden z następujących czołowych zawodników polskich: Chmielewski, Majchrzycki i Rogalski.** Data turnieju nie jest jeszcze ustalona. W każdym razie odbędzie się on w połowie marca.

CZARNI W FINALE HOKEJOWYCH MISTRZOSTW POLSKI.

Krynica. We wtorek odbyły się w Krynicy hokejowe zawody rewanżowe o mistrzostwo Polski pomiędzy Krynickiem Tow. Hokejowem a lwowskimi Czarnymi. **Zwyciężyli Czarni w stosunku 3:1** (1:0, 2:1, 0:0). Warunki atmosferyczne dobre, lód doskonały.

SENSACYJNA UCHWAŁA POLSKIEGO ZWIĄZKU PIŁKI NOŻNEJ.

Na ostatniem posiedzeniu zarząd Polskiego Związku Piłki Nożnej postanowił zgłosić na walne zgromadzenie PZPN sensacyjny wniosek o zniesienie Ligi. Zarząd PZPN uważa, że Liga w obecnej formie nie da się utrzymać, wobec tego wypowiada się za powrotem do dawnego systemu mistrzostw okręgowych. Po ukończeniu rozgrywek okręgowych, odbyłyby się zawody międzyokręgowe, a następnie półfinały i finały. Ogółem w walce o mistrzostwo Polski wzięłoby udział mniej więcej 20 drużyn, podzielonych na grupy. Warszawa i Kraków zgłosiłyby po 3 drużyny, Śląsk, Poznań, Lwów i Łódź po dwie drużyny, a słabsze okręgi po jednej drużynie. Zwycięzcy poszczególnych grup walczyliby dopiero w finale.

MARATOŃSKI BIEG NARCIARSKI W ZAKOPANEM.

Zakopane. W ramach mistrzostw narciarskich okręgu podhalańskiego odbył się w poniedziałek bieg narciarski na 40 km. na trasie Lipki Dolina Kościeliska i z powrotem w dwukrotnem okrążeniu. Warunki na trasie dobre. Świeży śnieg puszysty.

Startowało ogółem 20 zawodników. Po pierwszem okrążeniu odstąpili Skupień, Nowacki i Klacek.

Zwyciężył Karpiel (Strzelec), który przebył całą trasę w czasie 3 godziny, 18 minut, 27 sekund.

2) Motyka Zdzisław (Sokół) — 3:18.35,
3) Berych Władysław (SNPTT) — 3:26.15,
4) Motyka Juljan (Sokół) — 3:26.47,
5) Gut (Srzelec,
6) Stopka (Sokół).

Wybór nowego zarządcy upadłości Banku Stadthagena.

Z zebrania wierzycieli w sali Strzelnicy.

(ak) Pod przewodnictwem sędziego konkursowego p. **Hozakowskiego** odbyło się we wczorajszy wtorek w południe ogólne zebranie wierzycieli upadłego Banku Stadthagena w wielkiej sali Strzelnicy przy ul. Toruńskiej. Zebranie — jak wiadomo — początkowo wyznaczone było na dzień 17 stycznia, lecz z powodu fatalnego chochlika drukarskiego w urzędowym „Monitorze Polskim" musiało być odroczone. Sala Strzelnicy zapełniła się licznie przybyłymi wierzycielami.

Sprawozdanie z rachunków końcowych do 31 grudnia 1933 r. złożył dotychczasowy zarządca upadłości **p. dyr. Witek.** Cyfry podane przez p. dyr. Witka nieznacznie tylko odbiegają od cyfr końcowych przedstawionych na ostatniem zebraniu wierzycieli w połowie grudnia ub. roku. Wobec tego, iż już przed miesiącem poddaliśmy dokładnej analizie stan majątkowy upadłego banku, sądzimy, że Czytelnikom naszym stan majątkowy banku jest jeszcze w żywej pamięci.

Po zareferowaniu tego sprawozdania wielkie poruszenie wywołało na sali odczytanie listu złożonego przez nieobecnego na zebraniu **adwokata dr. Kuziela,** w którym **podniósł szereg zarzutów** przeciwko dotychczasowemu zarządcy **upadłości adwokatowi Cisewskiemu.** Adwokat dr. Kuziel jako pełnomocnik wierzycieli upadłości jak fabryki „Unji" w Grudziądzu, firmy „Solvay" w Mątwach oraz dalszych wierzycieli wniósł o nieprzyjęcie i nieuznanie złożonego rachunku końcowego.

Wniosek swój uzasadnia adw. dr. Kuziel tem, iż wedle przepisów prawnych winien zarządca złożyć zebraniu wierzycieli rachunek końcowy wraz z dowodami i to w oryginałach, aby wierzyciele upadłości mogli skontrolować każdy wydatek. Tymczasem zarządca adw. Cisewski, mimo, że sam odebrał z masy liczne zaliczki na prowadzenie procesów nie uważał za stosowne przedłożyć do wglądu wierzycieli dowodów kasowych z których by wynikało na jakie procesy i w jakich sprawach zużył pobrane zaliczki.

Dalej że będąc zarządcą upadłości Banku M. Stadthagen, w sprawie z firmą „Lasy Polskie" oraz z „Papiernią Wielkopolską" w Bydgoszczy prowadził procesy i to idące w poważne kwoty przeciw Bankowi M. Stadthagena.

Jako dalszy zarzut złożenia stanowiska zarządcy upadłości już z dniem 8 lipca 1933 r., po terminie tym wytoczył proces przeciw firmie „Karbid Wielkopolski" i tow. oraz przeciw K. Bauerowi i tow. w jednym wypadku o kwotę 104.000 złotych, w drugim o kwotę ponad 40.000 złotych i w razie niekorzystnego wyniku tych procesów, masa upadłościowa narażoną zostanie na stratę poważnych kwot.

Wszelkie zarzuty odparł **p. adw. Cisewski,** zabierając głos w odpowiedzi. Twierdził on, że osoba jego byłym członkom władzy była solą w oku i że gdzie były nieprawidłości trzeba było wystąpić na drogę sądową, poczem adw. Cisewski dając wyczerpujące wyjaśnienia, nadmienił, że praca jego była bezinteresowna, gdyż ostatnio nie pobierał ani grosza. Prowadzenie procesów, jakie zarzuca mu adw. Kuziel, rozpoczął już przed zgłoszeniem upadłości banku. Prezes Wydziału Wierzycieli **ks. prob. Hamerski** podkreślił bezinteresowność mec. Cisewskiego.

Na podstawie listu adw. Kuziela domagał się występujący w jego imieniu adw. **Jankowski odroczenia zebrania,** sąd wniosek ten jednak odrzucił.

Zebrani zatwierdzili przez aklamację rezygnację obu zarządców upadłości mec. Cisewskiego i dyr. Witka, poczem przystąpiono do wyboru nowego zarządcy. Zdaniem bowiem sędziego p. Hozakowskiego wskazanem byłoby ze względów oszczędnościowych wybrać tylko jednego zarządcę.

Proponowano byłego długoletniego prokurenta Banku Stadthagena **p. Stanisława Niewiteckiego, adwokata Radzikowskiego i adwokata Michnika.** Bezwzględną większością głosów wybrano zarządcą upadłości p. **St. Niewiteckiego.** Pozatem w miejsce ustępującego red. p. Fiedlera wybrany został do Wydziału Wierzycieli **ks. prob. Glatzel** z Krostkowa.

Zebranie przeciągnęło się do godziny trzeciej po południu i odbyło się w zupełnem spokoju.

Krwawa walka leśniczego z robotnikami

Jeden osobnik postrzelony śmiertelnie zmarł w szpitalu w Toruniu.

Toruń, 30. 1. (Tel. wł.) Dnia 27 bm. leśniczy Jan Szulman, zam. w Cichoradzu, pow. toruński, podczas swego obchodu służbowego w lesie napotkał dwóch osobników, których zamierzał wylegitymować. Ponieważ osobnicy ci byli uzbrojeni w żelazne grace, osadzone na długich tyczkach, Szulman wezwał ich do odłożenia grac i udania się z nim na posterunek policyjny. Osobnicy owi początkowo nie reagowali na wezwanie leśniczego, a gdy on zagroził im użyciem broni, jeden z nich usłuchał wezwania i odłożył swą gracę, drugi zaś zamierzał uderzyć Szulmana.

Z tego powodu wywiązało się pomiędzy nimi szamotanie, w trakcie którego osobnik ten starał się odebrać leśniczemu fuzję. Wówczas Szulman oddał we własnej obronie jeden strzał, raniąc osobnika w lewą nogę poniżej kolana. Rannego opatrzył na miejscu dr. Hasiński z Unisławia, polecając przewieźć go do szpitala miejskiego w Toruniu, gdzie zmarł po 4 godzinach.

Zabitym okazał się Stanisław Jesiołkowski, lat 33, żonaty robotnik, zam. w Siemoniu pow. toruński, zaś towarzyszem jego był Syrocki. Wdrożono dochodzenia.

— **Wieczór kolend** czyli **Boże Narodzenie w poezji i pieśni polskiej** zgromadzi niewątpliwie dzisiaj wieczorem o godz. 8 liczne rzesze do sali Resursy Kupieckiej. Przemilkną niebawem przemiłe kolendy o Boskiem Dzieciątku które „w żłobie leży w stajence lichej", które „łaski przynosi temu, kto o nie prosi, odpuszcza grzechy, daje pociechy". Utrwali je dzisiejszy wieczór, temwięcej, że chór „Echo" pod kierownictwem p. prof. Röslera gwarantuje wysoko artystyczne wykonanie. Przeplatane będą recytacją p. M. Chmielarskiej, która, choć od niedawna dopiero bawi w naszym grodzie, zdobyła sobie serca wszystkich tych, którzy ją raz słyszeli.

Zabawa Rodziny Policyjnej. W czwartek, 1 lutego br. odbędzie się w salach Resursy Kupieckiej i Strzelnicy zabawa karnawałowa Rodziny Policyjnej. Początek o godz. 8-ej wieczorem. Orkiestra doborowa. Ponieważ dotychczasowe zabawy R. P. cieszyły się wielkiem powodzeniem, spodziewamy się, że społeczeństwo bydgoskie i tym razem nas nie zawiedzie, tembardziej, że czysty dochód z powyższych zabaw przeznaczony jest na leczenie dzieci policyjnych i na pomoc dla wdów i sierot po policjantach.

— **Walne zebranie Związku Rezerwistów R. P. na D. O. K. VIII. Placówka nr. 7 (Szwederowo).** Po zagajeniu przez dotychczasowego prezesa p. Michnowskiego, powołano p. inspektora Bojankowskiego, jako przewodniczącego. Sprawozdania zarządu wykazują niezwykłą pracę. Po sprawozdaniach udzielono ustępującemu zarządowi absolutorjum, poczem przystąpiono do wyboru nowego zarządu. Większością głosów wybrano prezesem p. Małka K., jego zastępcą p. Rychwalskiego, sekretarzem p. Kasprowiaka, zastępcą p. Deręgowskiego, skarbnikiem p. Kołodziejczaka. Jako ref. opieki społ. wybranym został p. Świątek. Rewizorami kasy zostali pp. Rzyszkowski, Matuszak, Chełminiak, Gadziński i Wawrzyniak M.

— **Z kroniki harcerskiej.** Przypominamy wszystkim smakoszom, którzy mieli sposobność przekonania się o nadzwyczajnej dobroci i taniości pieczywa harcerek tut. Szkoły Wydziałowej, oraz takim, którzy tej sposobności jeszcze nie mieli, by skorzystali z nadarzającej się okazji i pośpieszyli w niedzielę 4 bm. do auli Żeńskiej Szkoły Wydziałowej, ul. Konarskiego 1, gdzie istniejąca przy tejże szkole 4-ta druż. harc. im. M. i W. Zamoyskich urządza wielki kiermasz harcerski z bardzo obfitym i tanim bufetem, oraz urozmaiconym programem. Wstęp po 20 i 30 groszy. Dochód przeznaczony na kolonję letnią drużyny. Początek o godz. 15.

— **Panie bydgoskie przeciw ciężarom ubezpieczeniowym.** W związku z wprowadzeniem nowej ustawy Ubezpieczalni Społecznych i mających powstać z tego powodu nadmiernemi świadczeniami za służbę domową, Związek Pań Domu prosi uprzejmie wszystkie związki kobiet w Bydgoszczy, by wysłały swe delegatki na posiedzenie zarządu Związku dnia 6 lutego br. o godz. 19 w lokalu Szkoły Gosp. Domowego, ul. Konarskiego 5, w celu omówienia sposobu osiągnięcia zmniejszenia tego ciężaru, stanowczo niepośilnego dla większości społeczeństwa bydgoskiego i mogącego mieć jedyny skutek — zwiększenie bezrobocia, z powodu zwolnienia licznej rzeszy służby domowej. Wobec ważności i pilności sprawy, prosimy Związki o najliczniejszy udział. Zarząd.

— **Znana ze swej solidności** Firma O. Neuman, Stary Rynek 14, Skład Bławatów, rozpoczyna z dniem 1 lutego swoje tradycyjne „Białe Tygodnie". „Białe Tygodnie" tegoroczne, to okazja, jakiej jeszcze nie było gdyż skład został bogato zaopatrzony a ceny tak obniżone, że kupno staje się prawdziwą przyjemnością i zadowoleniem. Wszelkie gatunki płócien i innych bawełnianych towarów, oraz jedwabi i towarów wełnianych sprzedaje się wprost za bezcen. Każdy winien skorzystać z okazji „Białych Tygodni" w firmie O. Neuman.

— **„Biały Tydzień" w Be-De-Te rozpoczęty!** W ub. poniedziałek rozpoczął się sensacyjny „Biały Tydzień" w Bydgoskim Domu Towarowym pod hasłem „Biały Cud". Niezwykle tanie towary pierwszorzędnej jakości są prawdziwą atrakcją Be-De-Te. Gospodynie korzystajcie z tej okazji taniego zakupu we własnym interesie.

— **Sensacją sezonu karnawałowego** będzie bal karnawałowy „Polonji" w dniu 2 lutego w Resursie Kupieckiej. Przygrywać będzie znana orkiestra Wopaleński-Żak z restauracji „Pod Orłem". Będzie to pierwszorzędna zabawa, przygotowana z niezwykłem przepychem. Wszystkich czekają miłe niespodzianki. Zaproszenia otrzymać można jeszcze w sekretarjacie klubu przy ul. Libelta 5.

— **Rosyjskie „bliny".** Rosyjskie Koło Pań urządza dnia 2 lutego br. w pięknie udekorowanych salach restauracji „Pod Lwem" przy ul. Marsz. Focha 7 tradycyjne „Bliny" rosyjskie. Cygańskie romanse, doborowa orkiestra. Tańce z niespodziankami do rana. Początek o godz. 19.

Z życia towarzystw.

Godz. 19.00. **K. S. „Iron".** Schadzka informacyjna w lokalu Złoty Róg przy ul. Chełmińskiej.

— **Bydgoski Klub Krótkofalowców.** Zebranie plenarne w lokalu „Gastronom", ul. Marszałka Focha.

Godz. 19.30. **Sokół III — oddział sokolic.** Zebranie roczne oddziału sokolic.

Godz. 20.00. **Dzwon.** Lekcja śpiewu. Z powodu zbliżającego się występu uprasza się o punktualne i liczne przybycie.

— **Koło Absolwentów Szkół Handlowych.** Schadzka koleżeńska w Strzelnicy. W programie referat p. t. „Dobry ton".

— **Zrzeszenie Pomocników Rzeźbiarskich.** Zebranie plenarne w „Cyganerji".

*

Związek Młodych Drogerzystów obwód Pomorski uprasza o łaskawe podanie adresów do zaproszeń na wieczorek koleżeński, które proszę skierować do p. A. Lewandowskiego w firmie B. Kiedrowski przy ul. Mostowej.

Sokół V (Okole-Wilczak). Wszelką korespondencję dotyczącą towarzystwa należy kierować pod adr.: Juljanna Krzymkowska, Nakielska 23 m. 6.

Urzędowe sprawozdanie targowe Komisji Notowania Cen.

Poznań, dnia 30. 1. 1934 roku.

Spędzono: wołów 45, buhajów 165, krów 290 świń 1600, cieląt 595, owiec 140, razem 2835 zwierząt.

(Ceny loco Targowica Poznań łącznie z kosztami handlowemi).

Płacono za 100 kg. żywej wagi za:

Bydło:

Woły:	
Pełnomięsiste wytuczone nieoprzęgane	62— 66
Mięsiste tuczone młodsze do lat 3	56— 60
Mięsiste tuczone starsze	46— 52
Miernie odżywione	40— 42
Buhaje:	
Wytuczone pełnomięsiste	60— 62
Tuczone mięsiste	52— 56
Nietuczone, dobrze odżywione starsze	42— 46
Miernie odżywione	38— 40
Krowy:	
Wytuczone pełnomięsiste	60— 64
Tuczone mięsiste	48— 56
Nietuczone, dobrze odżywione	38— 42
Miernie odżywione	28— 32
Jałowice:	
Wytuczone pełnomięsiste	62— 66
Tuczone mięsiste	56— 60
Nietuczone, dobrze odżywione	46— 52
Miernie odżywione	40— 42
Młodzież:	
Dobrze odżywione	38— 42
Miernie odżywione	36— 38
Cielęta:	
najprzedniej. cielęta wytuczone	64-- 70
Tuczone cielęta	58— 62
Dobrze odżywione	52— 56
Miernie odżywione	46— 50
Owce:	
Wytuczone pełnomięsiste jagnięta i młodsze skopy	64— 70
Tuczone starsze skopy i maciorki	58— 62
Dobrze odżywione	00— 00
Świnie:	
a) pełnomięsiste od 120 do 150 kg. żywej wagi	86— 90
b) pełnomięsiste od 100 do 120 kg. żywej wagi	82— 84
c) pełnomięsiste od 80 do 100 kg. żywej wagi	78— 80
d) mięsiste świnie ponad 80 kg.	72— 74
e) maciory i późne kastraty	76— 80

Przebieg targu ożywiony

Bank Polski płacił w dniu 31. I. 1934 r.

dolary amerykańskie	5,40
funty szterlingów	27,65
franki szwajcarskie	171,55
franki francuskie	34,80
marki niemieckie	209,—
guldeny gdańskie	172,45
liry włoskie	46,51
floreny holenderskie	355,45

PROGRAM W KINACH.

ADRIA. Co można powiedzieć o wczorajszej premjerze filmu tchnącego czarem i zarazem grozą Dalekiego Wschodu pt. **„Gorzka herbata gen. Yen"?** Bardzo wiele. Pełen poezji film, z wyczarowanym romansem rasowej Amerykanki Megan Davis z równie rasowym chińskim generałem Yen, pod tajemniczem tchnieniem tysiącleci w upojnej atmosferze przesyconej miłością i aromatem odurzających pachnideł wschodnich, gardząca żółtą rasą Amerykanka zatraca się w czarach bajki romantycznej. Znakomity scenarjusz filmu, reżyserowanego przez genjalnego reżysera Franka Capra, z bajeczną grą bohaterów, których wcielają piękna Barbara Stanwyck i porywający męskością Nils Asther, sprawiają, że widz śni sen z bajki, traci poczucie rzeczywistości i ulega całkowicie oszałamiającym wrażeniom. Wszystko w oprawie bogatej wystawy, o rozgrywającej się akcji na tle dyszących grozą scen chińskiej wojny domowej. Gorzka herbata, to napój samobójczy, który zażywa generał po przegranej batalji wojennej i miłosnej. Obraz okazał się cennym nabytkiem w repertuarze „Adrji". Prócz tego nadprogram. Pocz. o 5.

APOLLO (ul. Krasińskiego). wyświetla ciekawy najnowszy dramat dźwiękowy o treści prawdziwej jak samo życie p. t. **„Ulica".** Film ten, zrealizowany według głośnej sztuki teatralnej Elmera Rige, która na scenie teatru Jaracza w Warszawie osiągnęła rekordowy sukces, rozgrywa się tylko na ulicy, przed domem u wejścia i częściowo w oknach. Sąsiedzkie spotkanie, plotki, intrygi, kłótnie, zabójstwo, wszystko to dzieje się w ciasnem kole lokatorów sąsiednich domów. W roli głównej Sylvia Sidney. Nadprogram film polski dźwiękowy. Pocz. o 5,30

BAŁTYK. Dziś w dalszym ciągu polski film **„Na Sybir"** oraz film egzotyczny p. t. **„Wyspa tajemnic".** Początek o godz. 5.

KRISTAL. Dziś po raz ostatni świetna komedja, czy sztuka filmowa z Liljan Harvey jako **„Jej królewska mość".** Dźwiękowiec ten idzie z powodzeniem i zasługuje na zobaczenie tego pięknego kunsztu gry, wystawy i techniki w zupełności. Nadprogram tygodniki. Pocz. o 5.

MARYSIEŃKA wyświetla w dalszym ciągu wspaniały dramat o wzruszającej treści z życia kobiety będącej **„żoną z drugiej ręki"** z Jean Harlow, Lewis Stone i Chester Morris. Ku rozweseleniu idzie pyszna komedja, w której **„Pat i Patachon ukażą się jako wynalazcy prochu".** Pocz. o 5, 6,25 i 9.

REWJA. Dziś powtórzenie nowego podwójnego programu. Na ekranie król komików Vlasta Burjan w arcywesołym filmie p. t. **„Obraza majestatu".** Na scenie gościnne występy artystów **Pat i Patachon,** uniwersalni artyści, rozśmieszają i zadziwiają swemi produkcjami. Początek o 5 i 9,10.

PROGRAM RADJOFONICZNY.

CZWARTEK, 1 LUTEGO.

WARSZAWA-RASZYN. 7,00: Audycja poranna. 12,05: Tańce ludowe z płyt. 12,35: 13-ty koncert szkolny z Filharmonji Warsz. w wyk. ork. filh. pod dyr. J. Ozimińskiego. E. Szabrańska (śpiew), Zb. Drzewiecki (fort.) i M. Wiłkomirska (akomp.). Słowo wstępne wypowie Stefan Natanson. 15,40: Koncert orkiestry jazzowej pod dyr. Bronisława Szulca. 16,40: Odczyt (dział kobiecy). 16,55: Recital śpiewaczy Edwarda Płońskiego. Transm. ze Lwowa. 17,20: Koncert kameralny w wyk. Velty Vait (fort.) i Artura Madrewicza (skrz.) 17,50: Nowiny rolnicze. 18,00: Odczyt p. t. „Program robót z Funduszu Pracy na rok 1934". 18,20: Słuchowisko „Wierna rzeka" p/g Żeromskiego — z Krakowa. 19,25: Odczyt aktualny. 19,40: Komunikat śniegowy ze Lwowa. 19,43: Wiadomości sportowe. 19,47 Dziennik wieczorny. 20,00: Koncert pośw. muzyce operowej w wyk. ork. symf. P. R. pod dyr. J. Ozimińskiego i A. Gołębiowski (tenor). 21,00: Skrzynka pocztowa techniczna. 21,15: Dalszy ciąg koncertu. 22,00: Muzyka taneczna z płyt. 23,05: Muzyka taneczna z „Italji".

ZAGRANICA. Bukareszt. 18,45: Transmisja z Opery. **Wiedeń.** 19,25: Koncert symfoniczny. **Hilversum.** 20,55: Koncert symfoniczny. **Paryż.** 21,00: „Okręt widmo" opera Wagnera. **Strasburg.** 21,30: Festival muzyki Mozarta. **Praga.** 22,45: Koncert pośw. muzyce Smetany.

KAŻDĄ CHOROBĘ WYLECZYSZ

jeżeli zażywać będziesz regularnie

ZIOŁA Dra BREYERA

najskuteczniejsze w nast. chorobach:

Nr. 1. — w kaszlu, astmie, rozedmie płuc . . 3.50
Nr. 2. — w reumatyzmie, artretyzmie, złej przemianie materji, nieczystości cery, chorobach skórnych 3.50
Nr. 3. — w chrobach żołądkowo-kiszkowych, wątrobowych, żółtaczce . . . . . 3.—
Nr. 4. — w chorobach nerwowych, bólu głowy, bezsenności, ogólnem wyczerpaniu 4.—
Nr. 6. — w niedokrwistości i ogólnem osłabieniu 5.50
Nr. 7. — w chorobach nerkowych i pęcherzowych 4.—
Nr. 9. — przeczyszczające w chronicznem zatwardzeniu i hemoroidach 1.50

Do nabycia w oryginalnem opakowaniu w aptekach, składach aptecznych i drogerjach lub w wytwórni **„POLHERBA"-Kraków Podgórze, Skrytka nr. 48.**

Zainteresowani otrzymają na żądanie darmo z wytwórni broszurę **„Jak odzyskać zdrowie".** 18239

MATRYMONJALNE

Córki
gospodarskie i gospodarstwem, majątkiem 45 000 „Postęp" teraz Śniadeckich 43. (1004

ZGUBY

Zagubiona
książeczkę wojskową, wystawioną przez P. K. U. w Bydgoszczy na nazwisko Wiktor Urbanowski, unieważnia się. (F973

Pies (F981
ciemno - bronzowy duży zaginął, oddać za wynagrodzeniem, Sielanka 2.

UZDROWISKA

Zakopane-Bystre
Pensjonat „Anka". Pokoje z utrzymaniem. Odżywianie 5 razy dziennie, obfite, smaczne. Tereny narciarskie obok. Ceny bardzo niskie. Dla kursów narciarskich ceny zniżkowe. Zofja, Marja Zielińskie. (1355

BIAŁE TYGODNIE

Towar nie nabyty specjalnie dla przynęty, ***tylko dobrej jakości,*** *po cenach bardzo przystępnych, zastosowanych do obecnego kryzysu.*

Bielizna damska

Koszulki elast. bal. naram. 1.35
Koszulki elast. dobrej jakości 1.95
Koszulki kolorowe dzienne 2.90
Koszulki kolorowe z motywem 3.70
Koszule nocne białe 2.75
Koszule nocne gatunkowe 4.50
Szlipfery trykotowe 0.90
Szlipfery elast. podwłóczki 1.50
Szlipfery jedwabne 1.95
Halki z koronką białe 1.50
Halki madapolam ozdobne 3.90
Halki jedwabne długie 2.80
Halki jedwabne kloszowe 5.90

Bielizna męska

Koszule smokingowe pr. gat. 4.50
Kołnierzyki sztywne jakościowe . . . 0.80
Koszule nocne obszerne 4.90
Kalesony makko długie 1.35
Kalesony makko grubsze 2.35
Kalesony wełniste prane 3.60
Kalesony Jaegerowskie 7.65
Kalesony krótkie na gumie 2.50
Kalesony krótkie jedwabne 4.50
Koszule makko długie 2.45
Koszule makko grubsze 3.00
Koszule wełniste prane 4.85
Kombinacje mercerezowane 9.50

Bielizna dziecięca i dla niemowląt

Pończochy damskie

jedwabne do prania 1.95
jedwabne trwały gatunek 2.90
jedwabne Bembergowskie 3.40
jedwabne matowe trwały gatunek . . 2.90
jedwabne matowe Bembergowskie . . 3.75
florowe do domowego użytku 0.50
makkowe 2.50 1.00
podwłóczki pod jedwab 0.95

Skarpetki męskie

nicianne, bardzo trwałe 0.30
fil d'Ecosse 1.50
jedwabne 1.35

Chusteczki do nosa

białe batystowe mereżk. od 0.13
białe męskie mereżkowane 0.55
batystowe najprzedniejsze 0.60
kolorowe mereżkowane 0.75

Duży wybór rękawiczek damskich i męskich.
Krawaty — Szelki — Pończochy sportowe — Koszule sportowe.

A. i W. Ziętak (1775

Bydgoszcz **ul. Mostowa 7**

SPRZEDAŻE

Nieruchomość
z ogrodem od cudzoziemca tanio do nabycia. 300 zł. miesięcznego komornego. Bliższe wiadomości Wełniany Rynek 2, m. 9, od 4—7. (1713

140 mórg
pszenno-buraczanej, prywatne w mieście Nakle na sprzedaż. Wiliński, Kościelna 5. (1698

Trzypiętrowy
dom, skład, dochód 6120, wpłata 30.000, reszta amortyzacja. Emeryt, Dworcowa 2. (1780

Dom (1781
dwupiętrowy, ulica Gdańska, dochód 8500, cena 60.000, wpłata dowolna. Szuchiewicz, Dworcowa 2.

Dom (F970
dwupiętrowy w dobrym stanie wraz z zabudowaniami sprzeda zaraz Antoni Hallman, Wejherowo, ulica Smiechowska nr. 9.

Restauracja
centrum Bydgoszczy na sprzedaż. Oferty do Dzien. pod „Korzystnie". (1768

Meble
używane dobrym stanie, szafy, łóżka, stoliki nocne natychmiast sprzedam. Długa 12/2. (1793

Drobne ogłoszenia

Napisowe słowo (tłusto) 25 groszy, każde dalsze słowo 15 groszy, 5 cyfr — jedno słowo i, w, z, a — każde stanowi jedno słowo. Jedno ogłoszenie nie może przekraczać 50 słów.

Większe ogłoszenia wśród drobnych 50 % drożej jak w zwykłym dziale ogłoszeń.

Dla poszukujących posady 20% zniżki. Drobne ogłoszenia przyjmuje się do godziny 9. Omyłki, które zasadniczo nie zmieniają treści ogłoszenia, nie zobowiązują Administracji do bezpłatnego powtórzenia ogłoszenia, ani do zwrotu pieniędzy.

POLECENIA

Akuszerka
dyplomowana przyjmuje panie, udziela porad. Kiełkiewicz, Krasińskiego 21, m. 4. (1123

Swetry
pullowery oraz bieliznę trykotową poleca pracownia trykotarska Bukowskiej, Sniadeckich 2. (1220

Materace
siatki, leżanki najtaniej. Tapicernia, Dolina 6. (1807

Pianino
ślicznego głosu, długoletnia gwarancja, poleca Majewski, fabryka pianin, Kraszewskiego obok Grunwaldzkiej 141. (1818

Fabryczny
Dom Mebli
drzewnych i wyściełanych poleca urządzenia mieszkaniowe wszelkiego rodzaju po cenach fabrycznych, bezkonkurencyjnych na dogodnych warunkach **Ignacy D. Grajnert, Bydgoszcz, ul. Dworcowa 21. Tel. 1921.** (12293

SPRZEDAŻE

Domy
wille, majątki, gospodarstwa poleca okazyjnie na sprzedaż Westfalewski, Hotel Lengning. (1020

Maszyna
do szycia bębenkowa, szafa trzyczęściowa, łóżka żelazne bardzo tanio. Sniadeckich 24 — 4. (1001

Salon
fryzjerski damsko męski sprzedam korzystnie. Zgł. do Dz. Bydg. pod „Korzystne". (1789

Sypialki (1821
szafy, stoły, łóżka, kanapy okno inspekcyjne sprzeda Nakielska 15, stolarnia.

Baczność
rzeźnicy! Szpryca 20 litrowa cylindrowa w dobrym stanie, 200 zł. Jagiellońska 30. (1763

Maszynę (1759
Singera sprzedam. Dwernickiego 17. Gąsiorowski.

2500 zł.
sprzedam I. hipotekę, gospodarstwo prywatne, podług ugody. Oferty Dziennik pod „200". (1760

Place
budowlane na sprzedaż. Szubińska 21. (1766

Okazja!
Interes kolonjalny i delikatesów wraz sprzedażą butelkową wódek, przy pryncypalnej ulicy, wraz koncesją z powodu wyjazdu, natychmiast korzystnie na sprzedaż. Adres wskaże Dz. Bydg. (1827

Kiosk
urządzony w lokalu z pokojem bez towaru z powodu choroby za 700 zł. do oddania. Nadaje się na każde inne przedsiębiorstwo. Gdańska 69. (1021

Sypialnię
dębową, elegancki stylowy salonik damski, pokój jadalny i różne drobne rzeczy z powodu przeprowadzki korzystnie sprzedam. Łask. zgłoszenia do filji Dz. Bydg. pod „Meble". (1777

KUPNA

Encyklopedję
Gutenberga ewentualnie niekompletną okazyjnie kupię. Oferty do filji pod „Gutenberg". (1782

Nasiadówkę
dobrze utrzymaną kupię. Turatus, Gamma 6, parter prawo. (1668

Kupię
suche drzewo użytkowe dla kołodziejstwa na majątku. Of. pod „11". (1750

Podwozie
ciężar. „Chevrolet" najnowszego typu kupi wzgl. zamieni z ciężar. podwoziem marki „Ford". Of. z opisem uprasza się pod „Chevrolet". (1794

POSADY WOLNE

Poszukujemy
od 1 lutego do naszego składu kolonjalnego hurt. i detal. wolontarjusza z praktyką biurową i pisaniem na maszynie i ucznia z lepszem wykształceniem przy wolnem utrzymaniu i mieszkaniu. Of. z fotografją i odpisami świadectw uprasza B. Thiel i Ska, Tuchola, Rynek 10. (1811

Rutynowana
fryzjerka zaraz potrzebna. Zakład fryzjerski, Sw. Trójcy 27. (1804

Fryzjerka
zaraz potrzebna. Sobieskiego 15. (1005

Kierowniczka
do filji mleczarskiej 300 zł potrzebna. Of. „Posada stała" Dziennik. (1772

Potrzebna (1783
ekspedjentka do składu rzeźnickiego na wypomóżkę. Stary Rynek 27.

Ekspedjent(ka)
do działu bawełny, bielizny i trykotaży potrzebny zaraz, lub od 1. III. 34 r. Zgł. z podaniem dokładnego życiorysu, referencjami i pretensjami pod „H. K. 123". 1826

Przychodnia
sumienna, umiejąca gotować, prać i szyć potrzebna. Zgł. od godz. 17, ewentl. z świadectwami. Wileńska 1, m. 5. (1824

14-letnia
uczciwa dziewczynka może się zgłosić. Jasna 22. Piekarnia. (1758

Ekspedjentka
do cukierni potrzebna. Gdańska 67. (1024

Dziewczynę
uczciwą, czystą, umiejącą dobrze gotować, z dobremi świadectwami poszukuję. Kopernika 8, parter. (F978

Służąca
potrzebna. Bernardyńska 1, mieszk. 6. (1812

Młodsza
przychodnia na cały dzień potrzebna. Jagiellońska 42, m. 6. (F986

LEKCJE

Lekcyj
niemieckiego. Cieszkowskiego 17—8. (1012

NAUKA

Krawcy
krawcowe. Z powodu święta okazyjne lekcje kroju damskiego rozpoczną się w poniedziałek o godz. 19-tej na własnej sali, Cieszkowskiego 3/1. (1829

POSADY POSZUKUJĄ

Poszukuję
posady z gotowaniem lub posługi. Filja Dziennika Bydg. „35". (F977

Dziewczyna
z gotowaniem poszukuje posady. Oferty do filji Dziennika Bydgoskiego pod „Wierna". (F976

Spokojna
uczciwa dziewczyna ze wsi szuka pracy jako służąca zaraz za małem wynagrodzeniem. Łaskawe oferty pod „A. G." filja Dziennika. (F975

Sierota
gospodarna, pracowita, dobrze gotuje, zaprawia, szuka posady. Filja Dzien. „Zaufana". (F974

Rzetelna (1762
osoba poszukuje posługi na pół lub cały dzień. Adres wskaże Dziennik.

Dziewczyna (1798
gotowaniem poszukuje posady. Of. Dzien. Bydg. Gdynia pod „Dziewczyna".

Dziewczyna
z wioski poszukuje posady zaraz. Łaskawe zgłoszenia pod „A. D." (1805

Służąca (F984
do wszystkiego z dobrem gotowaniem i dobremi poleceniami, poszukuje posady zaraz. Oferty filja pod „Dobre polecenia".

DZIERŻAWY

Skład
pokojem oraz śpichrz razem lub osobno wydzierżawię. Grunwaldzka 39, właścicielka. (1765

Ubikacje
do wynajęcia. Plac Piastowski 7. (F972

Warsztaty
garaże, składnice, stajnie, piwnice oddam. Kujawska 9. (1809

Skład
mieszkaniem odda gospodarz, Mazowiecka 10. (1801

Toruń.
Skład narożnikowy, najlepsze położenie, do wynajęcia. Stryczyński, Toruń, Królowej Jadwigi nr. 12/14. (1797

Wydzierżawię
konia, wóz piekarski. Wiadomość Dziennik. (1764

Ubikacje
na warsztaty i składnice do wydzierżawienia. Lipowa 12. (F999

Warsztaty (1014
wynajmę. Dworcowa 39.

Cena w tej rubryce 1 wiersz 50 gr.

3 pokojowe:
Fordońska 14.

5 pokojowe:
I piętro. Gimnazjalna 4.

Mieszkanie
pokój kuchnia wolne. Długa 68. (1828

2 pokoje (1825
kuchnia bez podatków. Kopernika 4. Zgł. 4—5.

Mieszkania
rozmaite. Wiad. Sniadeckich 43, m. 10. (1003

2 pokoje
kuchnia zaraz. Toruńska 178. (1800

Dwupokojowe
Jachcice, Srednia 27. (1011

2 pokoje
i kuchnia. Jachcice, Ludwikowo 20. (1018

Trzy
pokoje do wynajęcia. Wrocławska 8. (1778

4 pokoje
kuchnia, łazienka i przynależności przy ulicy Paderewskiego 1, III. Wiadomość u stróżki. (1787

5 pokojowe
mieszkanie do wynajęcia. Janeczek, Herm. Frankiego 17, telefon 1364. (1086

Mieszkanie (1831
3-pokojowe frontowe na parterze blisko dworca zaraz do wynajęcia. Zgłoszenia u portjera, Fredry 2

MIESZKANIA SZUKA

Emeryt.
urzędnik, szuka mieszkania 3—4 pokoi, zaraz lub później. Przyjmie dzierżawę lub administrację domu. Zgłoszenia pod nr. „1877". (1830

POKOJE WOLNE

Pokój
osobne wejście. Warmińskiego 11/2. (F980

Pokój
umebl. używaniem kuchni wynajmę. Ścieżka 29, parter. (1771

Pokój
elektr. światłem. Kwiatowa 3 — 2. (F971

Ładny
pokój. Swiętojańska 3, m. 3. (F979

Umeblowane
pokoje wraz używaniem telefonu. Gdańska 61/4. 1790

Elegancki
pokój umeblowany, elektryczność, osobne wejście, dla lepszego pana(i). Obejrzeć rano do 10, od 15 godz. Kołłątaja 7/4. (F968

Pokój
dla panienek. Wełniany Rynek 8 — 7. (1761

Pokój
niekrępujący. Herm. Frankego 19, m. 11. (1803

Dobrze
umebl. pokój w pobliżu dworca do wynajęcia. Lipowa 11—2. (F948

Pokój (1806
elegancki. Sw. Trójcy 25/5.

Pokój
umeblowany. Długa 49, I piętro. (1792

Pokój (1790
wynajmę. Toruńska 6/3.

Dwa
pokoje umebl. używaniem kuchni do wynajęcia. Sniadeckich 51—2. (1729

Umeblowany
pokój lub dwa, kuchnię małżeństwu wynajmę. Adres w administracji Dziennika. (1801

Pokój
Dolina 6 — 5. (1810

Pokój
słoneczny. Cieszkowskiego 9, m. 8. (F993

Pokój
frontowy, słoneczny. Dworcowa 88—7. (1006

Pokój
niekrępujący. Kościuszki 18, m. 8. (1007

Pokój (F983
umebl., utrzymanie, 1—2 osoby. Swiętojańska 3—2.

Pokój
umeblowany odremontowany, słoneczny, ciepły. Orla 37, m. 3. (1784

Pokoje (1779
utrzymanie. Matejki 5—6.

Pokój
czysty, słoneczny, blisko dworca dla inteligentnego pana lub pani zaraz do wynajęcia. Sowińskiego 6, m. 5. (1788

Pokój
umebl. do wynajęcia. Cieszkowskiego 18, m. 2. (1000

Pokój
seperatny. Niedźwiedzia 4, m. 8. (1820

Pokój
utrzymaniem 60 zł. Swiętojańska 22—5. (1023

Osobne
wejście panu. Jagiellońska 30/4. (1022

Pokój
umebl., frontowy, niekrępujące wejście, wynajmę. Weyssenhoffa 3, m. 3. (F982

Pokoik
mały do wynajęcia. Gdańska 52, m 4. (F985

Pokój
umeblowany, osobne wejście, wynajmę. Wileńska 6, mieszk. 5. (1008

Pokój
blisko dworca. Dworcowa 73 — 5. (1009

Pokój
dla lepsz. pana. Marsz. Focha 10, m. 9. (1025

Pokój
używanie kuchni Plac Wolności Gimnazjalna 4, m. 3. (1017

Pokój
osobne wejście, wynajmę. Cieszkowskiego 1/9. (F995

Pokój
frontowy z utrzymaniem, 65 zł., do wynajęcia. Gdańska 52, m. 1. (F994

Umeblowany
pokój, Plac Teatralny, łazienka, centralne ogrzewanie, wszelkie wygody. Jagiellońska 2, m. 17. (1026

Skromny (F996
pokój. Dworcowa 2 — 6.

Pokój
Wileńska 12 — 6. (F997

Pokój
umeblowany. Sienkiewicza 60. (F998

†

Ś. p.

Czesław Perzyński

nauczyciel ociemniałych
odznaczony złotym „Krzyżem Zasługi“

zmarł dnia 30 stycznia 1934 r. przeżywszy lat 61.

W Zmarłym straciliśmy gorliwego pracownika, szczerego i prawdziwego Kolegę-doradcę oraz serdecznego Przyjaciela, a dziatwa niewidoma kochającego i troskliwego nauczyciela-opiekuna.

Pamięć o Nim w sercach naszych nigdy nie wygaśnie.

Dyrektor, Grono Nauczycielskie i Urzędnicy
Wojewódzkiego Zakładu dla Ociemniałych w Bydgoszczy.

Pogrzeb odbędzie się w sobotę, dnia 3 lutego o godzinie 15-tej z Wojewódzkiego Zakładu dla Ociemniałych, ulica Krasińskiego 10. (1816

†

S. p.

Inż. Czesław Perzyński

Założyciel i Długoletni Przewodniczący Zw. Ociemniałych Żołnierzy na Wielkopolskę, Pomorze i Śląsk

zmarł dnia 30 stycznia 1934, przeżywszy lat 61.

W Zmarłym straciliśmy prawdziwego naszego opiekuna, kochanego ojca - doradcę, serdecznego Przyjaciela, oddanego w całej pełni sprawie doli ociemniałego żołnierza.

Pamięć o Nim w sercach naszych zachowamy na zawsze.

Związek Ociemniałych Żołnierzy
na Wielkopolskę, Pomorze i Śląsk z siedzibą w Bydgoszczy.

Pogrzeb odbędzie się w sobotę, dnia 3 lutego o godzinie 15 z Wojewódzkiego Zakładu dla Ociemniałych, ul. Krasińskiego 10. (1815

†

Dnia 30 stycznia 1934 r. zasnął w Panu (1817

Ś. p.

Czesław Perzyński

Jako długoletni członek Zarządu Towarzystwa Opieki nad Niewidomymi w Bydgoszczy zaskarbił sobie ś. p. P. wieczną pamięć Zarządu i pupilów Schroniska dla Niewidomych.

Kuratorjum Schroniska.

†

Dnia 29 stycznia rb. zmarła po krótkich i ciężkich cierpieniach, opatrzona Sakramentami św. moja najdroższa żona, ukochana matka, babcia i teściowa śp.

Marjanna Katarzyna Januszewska

Z Musielewiczów

przeżywszy lat 70. W ciężkim smutku pogrążony

Mąż, dzieci i rodzina.

Pogrzeb odbędzie się w czwartek 1. II. o godz. 2,30 po poł. z domu żałoby Śniadeckich 24. Msza św żałobna odbędzie się w sobotę 3. II. o godz. 7 rano w kościele Serca Jezusa. (1786

Wszystkim, którzy z powodu śmierci nieodżałowanego męża ś. p.

Dr. med. Antoniego Śmierzchalskiego

okazali mi tyle współczucia, a w szczególności przewielebnym księżom, prob. Konopczyńskiemu, Mnichowskiemu, Majchrzakowi, Borzychowi, oraz ekarzom i wszelkim delegacjom, towarzystwom, przyjaciołom, znajomym, krewnym, którzy tak licznie wzięli udział w pogrzebie i złożyli wieńce składam swe

najserdeczniejsze podziękowanie.

1785) **Żona.**

Nadzwyczajne Walne Zgromadzenie

podpisanej Spółdzielni odbędzie się dnia **5 lutego 1934 r. o godz. 18-tej** w sali „Strzelnicy“ w Bydgoszczy ul. Toruńska.

Porządek obrad:

1. Zagajenie i ukonstytuowanie się biura
2. Zmiana statutu (1769
3. Wolne głosy i wnioski bez uchwał.

Bydgoszcz, dnia 31 stycznia 1934 roku.

Spółdzielnia Wzajemnych Kredytów **„Pomeranja“** Spółdz. z odp. udz. w Bydgoszczy **Zarząd.**

Celem szybkiego zakończenia

sprzedaży likwidacyjnej

ceny ponownie zniżone

Rzadka okazja taniego zakupu

materjałów damskich, męskich, jedwabi, płócien, firan itd.

K. ZIĘTAK

(1774

Bydgoszcz, Mostowa 6 (obok f-y C. A. Franke).

POKOJE WOLNE

Pokój
Chrobrego 23/7. (1013

Pokój
Zduny 15, m. 7. (F997

Pokój
Matejki 5—2. (F988

Pokój
z używaniem kuchni. Kościuszki 46. (F992

Umeblowany
pokój, lub próżny na biuro. Dworcowa 2, m. 5, róg Gdańskiej. (1822

Mały (1010
słoneczny pokój, elektr. Cieszkowskiego 17, 8.

Ciepły
ładny pokój. Pomorska 32, 4. (1002

Pokój
umebl. Sienkiewicza 6, m. 9. (1019

Umeblowany
pokój do wynajęcia. Gdańska 58, II. (1823

Pokój
słoneczny dobrze umeblowany, elektryczność. Śniadeckich 4—2. (F991

Pokój
dobrze umeblowany. Gamma 4, m. 5. (F990

Pokój (F989
1—2 osób, utrzymanie, telefon. Konarskiego 9, m. 1.

BIAŁE TYGODNIE

w Składzie Manufaktury i Galanterji

O. NEUMANA BYDGOSZCZ STARY RYNEK 14

rozpoczynają się z dniem dzisiejszym.

Sprzedaje się:

Wszelkie płótna bieliźniane i pościelowe
Firany, kapy, ręczniki, wsypy i t. p.
Bieliznę od najskromniejszej do wykwint.
Jedwabie, wszelkie towary wełn. i bawełn.
Galanterję, trykotaże i t. p. i t. p.

Kolosalny wybór wszystkich zadowoli, a niskie ceny zadziwić muszą. Wszyscy winni skorzystać z tej jedynej w roku okazji, zaopatrzenia się w białe towary i we własnym interesie, odwiedzić skład f-y O. NEUMAN

Wszelkie towary wyłożone są w oknach wystawowych z uwidocznieniem marki fabrycznej, tak że każdy kupujący ma pewność, że otrzyma gatunek, którego żąda.

Przy zakupie towarów dodajemy dla dzieci GRATIS — BALONIKI.

(1778

Klepsydry

wykonuje

szybko i tanio

Drukarnia Bydgoska

Bydgoszcz, Poznańska 12/14

Darmo

nie, lecz bardzo tanio

Mąka pszenna od ½ kg.	—,15
Tłuszcz do piecz. ½ kg.	—,68
Tłuszcz jad. miesz. ½ kg.	—,88
Olej jadalny litr	1,35
Drożdże ½ kg.	2,20
Nafta litr	0,55
Soda ½ kg.	0,10
Szare mydło ziarn. ½ kg.	0,49
Mydło do prania cały ryg.	0,88
Proszek mydlany ½ kg.	0,48
Jęczmień palony ½ kg	0,15
Ryż od ½ kg.	0,22
Śledzie tłuste I.a 6 sztuk	0,50

poleca (21399

Toruńska Centr. Mąki i Oleju
Bydgoszcz, Zboż. Rynek 8
Telefon 181.

Zapewniona egzystencja.

W Bydgoszczy średni

hotel z restauracją

w dobrym punkcie **wydzierżawia** się natychmiast Urządzenia można przejąć. Oferty do Dziennika pod **„Hotel“.** (1791

Mechanika

dla uruchomienia automatu 4 wrzecionowego poszukujemy. (1819

Autoarma, Zduny 6.

Bezpłatna ogólna przepowiednia losu! Najwybitniejszy astrolog, obdarzony nadzwyczajną zdolnością, profesor spirytyzmu Ergandi, który przybył z Dalekiego Wschodu i przepowiedział najdokładniej wszelkie zmiany w Europie, zdobywając naogół największe zaufanie wśród wszelkich narodów. **Dla przekonania** napisz z całem zaufaniem, ażeby otrzymać ogólną przepowiednię swego losu od młodości aż do śmierci. Prócz tego dowiesz się kim jesteś i co Cię czeka w przyszłości, wskażę Ci szczęśliwe numery do gry, loterji, konie itd. oraz w miłości, nieszczęściu, zmartwieniu i niepowodzeniu, służę Ci odpowiednią radą, za co daję pełną gwarancję. Załącz dokładną datę, o ile możności godzinę i rok urodzenia (stan rodziny) i podpisz się własnoręcznie załączając na koszta kanc. znaczkami 1.— zł, a po sześciu dniach otrzymasz dokładną przepowiednię swego losu. **Ergandi, Bydgoszcz. Hetmańska 15.** (905

KAWIARNIA i RESTAURACJA

„ORZEŁ“

Z dniem 1 lutego rozpoczyna koncertować pozyskany świetny zespół koncertowo - jazzowy pod kierunkiem dyrygentki **ANI MICHALSKIEJ** polskiej skrzypaczki wirtuozki.

Od 1 lutego cukiernia pod nowem kierownictwem mistrza sztuki cukierniczej **B. KRAJEWSKIEGO,** jak również kuchnia pod nowem kierownictwem znanego kuchmistrza **F. PURWINA.**

1796

KAWIARNIA ZIEMIAŃSKA POMORSKA 5.

Bezkonkurencyjna kuchnia jarska

Obiady, kolacje mięsne według wzorowej kuchni warszawskiej. Wszystko obliczone według cen kryzysowych. Liczne podziękowania za kuchnię djetetyczną. (1795

Roczne Walne Zgromadzenie

Członków Spółdz. Surowców Malarzy i Lakierników z odp. udz.

odbędzie się **w środę, 7 lutego 1934 r. o 5-ej po poł. w restauracji Rzeźni Miejskiej** przy ul. **Jagiellońskiej 51.**

Porządek obrad:

1. Zagajenie.
2. Odczytanie prot. ostatniego Walnego Zebrania.
3. a) Sprawozdanie Zarządu, Rady Nadzorczej i Kom. Rewiz. oraz przedłożenie bilansu z rach. Strat i Zysków za rok 1933.
   b) Udzielenie pokwitowań organom wykon. za rok 1933.
4. Podział zysku.
5. Uzupełniające wybory do Rady Nadzorczej oraz ogłoszenie wyboru Prezydjum.
6. Udzielenie kredytu członkom oraz oprocentowanie takowego.
7. Uchwała funduszu dyspozycyjnego dla Zarządu.
8. Wolne wnioski bez uchwał.

Sprawozdanie, bilans z rach. strat i zysków są wyłożone do przeglądu w lokalu Spółdz. do dnia 7 lutego.

RADA NADZORCZA

1027) **(—) J. Kaźmierczyk,** przewodniczący.

Czytajcie „Dziennik Bydgoski“!

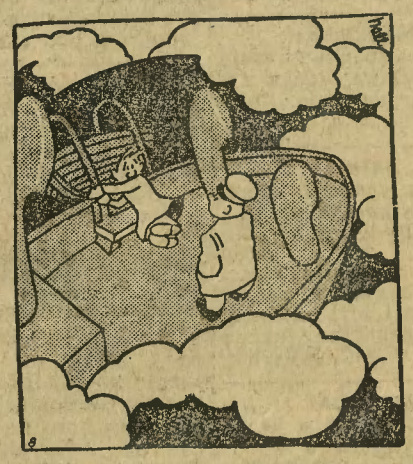

— Dzień dobry — czy pan już dostał śniadanie?
— Nie, panie kapitanie, przeciwnie...

Ceny ogłoszeń: 25 gr. za wiersz milimetrowy na stronie 7-łamowej szerokości 38 mm. Za reklamy na stronie przed ogłoszeniami 70 gr., w tekście na drugiej i trzeciej stronie 1,20 zł. na dalszych stronach 1,00 zł. za milim. 1 łam., szer. 67 mm. Drobne ogłoszenia słowo tytułowe 25 gr., każde dalsze 15 gr.; dla poszukujących pracy oraz na nekrologi 20% zniżki. Większe ogłoszenia, zamieszczone wśród drobnych, 50% drożej jak w zwykłem dziale ogłoszeniowym. Przy powtórzeniu ogłoszeń o tym samym tekście udziela się rabatu Przy konkursach i dochodzeniach sądowych wszelkie rabaty upadają. — Ogłoszenia zagraniczne 25% dopłaty. — Ogłoszenia skomplikowane oraz z zastrzeżeniem miejsca o 20% drożej. Za terminowe umieszczenie i przepisane miejsce administracja nie odpowiada. — Miejsce płatności: Bydgoszcz. — Konta bankowe: Bank Związku Spółek Zarobkowych, Bank Ludowy. Konto czekowe: P. K. O. 203713 Poznań.

Wydawca, nakładem i czcionkami: Drukarnia Bydgoska Sp. Akc. w Bydgoszczy. — Za redakcję odpowiedzialny: Stanisław Nowakowski w Bydgoszczy; za dział gdyński: Mieczysław Mistat w Gdyni.